

Stanisław Frankl

Jedność ofiary krzyża i ołtarza w świetle nauki soboru trydenckiego

Collectanea Theologica 19/4, 397-438

1938

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JEDNOŚĆ OFIARY KRZYŻA I OŁTARZA W ŚWIETLE NAUKI SOBORU TRYDENCKIEGO.

Prof. teologii w braunsherskiej akademii Gottlieb Söhn-
gen rozwija i uzasadnia w ostatniej swej rozprawie p. t. *Der
Wesensaufbau des Mysteriums* (Grenzfr. zwischen Theol. und
Philosoph. VI, Bonn 1938), niektóre poglądy, wypowiedziane
w swym poprzednim dziele p. t. *Symbol und Wirklichkeit im Kult-
mysterium* (tamże 1937), traktującym o sakramentach a szcze-
gólnie o t. zw. teorii misteryjnej, propagowanej dziś głównie
przez szkołę benedyktyńską w Maria Laach. W tych dwóch
dziełach łącznie z artykułem drukowanym w pracy zbiorowej
p. t. *Lebendige Seelsorge* (hrsg. von Meyer u. Neyer, Freiburg
i Br. 1937) wypowiedział niemiecki teolog liczne zastrzeżenia
pod adresem wspomnianej teorii, w czym spotkał się z silną
repliką adherenta szkoły w Maria Laach, Wiktora Warnacha
w artykule p. t. *Zum Problem der Mysteriengegenwart* (Litur-
gisches Leben, 1938, 9—39).

Przesuwając bliższe omówienie tych zawitych kwestyj do
działu recenzyjnego należy stwierdzić, że — jakkolwiek od lat
kilkunastu naświetlano teorię misteryjną z różnych punktów wi-
dzenia i wykazywano jej światła i cienie — to jednak do tej
pory nie oświetlono strony bardzo ważnej, t. j. nie zbadano jej
stosunku do soboru trydenckiego. W związku bowiem z naszą
kwestią czytamy w dekreście trydenckim następujące słowa: „Do-
minus noster... ut dilectae sponsae suae Ecclesiae visibile... re-
linqueret sacrificium quo cruentum illud semel in cruce pera-
gendum repraesentaretur eiusque memoria in finem usque saeculi
permaneret atque illius salutaris virtus... applicaretur... corpus
et sanguinem suum sub speciebus panis et vini Deo Patri obtu-
lit“¹⁾). Jeden z twórców i najgorliwszy obrońca teorii misteryjnej

¹⁾ Denzinger, Enchiridion²², n. 938.

Odo Casel O. S. B. opierając się przy interpretowaniu tego dekretu na wynikach pracy A. Voniera p. t. *A key to the Doctrine of the Eucharist* (New York 1925), dochodzi do wniosku, że właściwie trydenckie „repraesentare“ oznacza uobecniać. Wobec tego msza św. a głównie ryt konsekracji uobecnia w całej istotności i tożsamości ofiarę kalwaryjską i to realnie-sakramentalnie. Nie może więc być mowy o jakiejś różnicy numerycznej między ofiarą krzyżową a ofiarą mszy św., gdyż msza św. jest zbawczą czynnością, w której pod znakiem obrzędu zewnętrznego uobecnia się realnie-sakramentalnie ofiara krzyżowa Zbawiciela²⁾.

Abstrahując od licznych dokumentów Tradycji i nauki św. Tomasza, co jest jeszcze przedmiotem dyskusji teologicznej³⁾, należałoby zbadać, czy powyższa interpretacja trydenckiego dekretu posiada wystarczające uzasadnienie.

Ogół współczesnych teologów, zdając sobie sprawę z koniecznej harmonii między miarodajnymi orzeczeniami Kościoła a źródłami objawienia, interpretuje słowa trydenckie w świetle Pisma św., Tradycji, zwłaszcza tekstów liturgicznych, uzupełniając je cytatami zaczerpniętymi z Dzieł Doktora Anielskiego. Sam fakt istnienia licznych w tej materii kontrowersyj świadczy jednak dobitnie o niewystarczalności takowej metody. Twierdzenie to możnaby zilustrować przykładem wziętym z matematyki o równaniu mającym dwie niewiadome. Takimi niewiadomymi w omawianym wypadku jest znaczenie słów trydenckich (X) i znaczenie poszczególnych tekstów wziętych ze źródeł teologicznych (Y). Metoda współczesna usiłuje znaleźć te dwie niewiadome trydenckie „X“ i objawienia „Y“ przy pomocy jednego tylko równania.

²⁾ Oprócz wspomnianych rozpraw Söhngena i Warnacha por. Florowski, *Nowy pogląd na istotę mszy św.*: *Ateneum Kapł.* 34 (1934), 225—251 i podaną tam bogatą literaturę; tenże, *Istota mszy św. w świetle współczesnych poglądów katolickich*: *Kościół*, Lublin 1936, 101—125; Arnold, *Der Ursprung des christlichen Abendmahls*, Freiburg i Br. 1937; Dowd, *A Conspectus of modern catholic thought on the essence of the Eucharistic Sacrifice*, Washington 1937; Soiron, *Mysterientheorie oder nicht?*: *Wissenschaft und Weisheit* 5 (1938) 255—264 i inni.

³⁾ Poschmann, „*Mysteriengegenwart*“ im Licht in des hl. Thomas: *Theol. Quart. Tüb.* 116 (1935), 53—116; Hoffmann, *Passionis repraesentatio*: *ibid.* 117 (1936), 505—535; Ruprecht, *Der hl. Thomas und das Leidensgedächtnis in der Eucharistie*: *ibid.* 118 (1937), 403—436.

O niemożliwości takiego rozwiązania świadczą ściśle zasady logiki matematycznej, która mówi jasno, że do znalezienia dwóch niewiadomych muszą być ułożone dwa równania.

Uznając w całej pełni prawa naukowej hermeneutyki, należy przyznać, że Kościół, którego obowiązkiem jest „depositum fidei custodire“ ma też za zadanie to „depositum fidei“ objaśniać. Stąd postępując teologicznie, nie można orzeczeń Kościoła badać w świetle zawartości „depositum fidei“, lecz przeciwnie to ostatnie należy interpretować w świetle orzeczeń kościelnych. Ewentualna trudność, że formalne dowody dogmatu wiary nie są przedmiotem tejże wiary, przynajmniej w tym co dany dogmat stopniu, nie wchodzi w rachubę. Stąd więc logicznie postępując należy zbadać trydenckie „X“, a dopiero po zbadaniu tej jednej niewiadomej można i to przy pomocy wyników tego badania postąpić krok dalej, by zająć się kwestią znaczenia odpowiednich źródeł teologicznych.

Odkładając szersze i dokładniejsze omówienie nauki trydenckiej o mszy św. do czasu napisania osobnej monografii, której celem będzie też i dokładniejsze przedstawienie i ocena założeń teologicznych poszczególnych teorii mszalnych a głównie teorii sakramentalnej na tle tejże nauki trydenckiej, należy obecnie zbadać, czy i w jakim znaczeniu twierdzenie o numerycznej jedności ofiary krzyża i ołtarza odpowiada nauce soboru trydenckiego.

Ponieważ orzeczenia soborowe, chociaż formalnie są wyrazem nieomyślnej nauki Kościoła Chrystusowego, powstają w ogniu dyskusyj naukowych teologów i ojców soborowych, stąd zbadanie naszego problemu w świetle tych dyskusyj ma rację wystarczającą.

I.

Jakkolwiek pierwszy okres dyskusyj trydenckich nie pozostawia żadnego konkretnego schematu *Doctrinae de Missa*, to jednak znajduje się tu bogaty substrat późniejszych prac soborowych a nawet samego dekretu. Należy tu dyskusja teologów trydenckich i sama współczesna literatura teologiczna, na którą powołuje się sekretarz soboru arcyb. Angelo Massarelli⁴⁾.

⁴⁾ Na marginesie sprawozdania soborowego pod datą *Januario 1552*, gdzie powoływano się na naukę o mszy św., zawartą w dziełach teologów

Jaki jest stosunek tego pierwszego okresu do omawianego problemu?

Na pierwszej kongregacji teologicznej odbytej we wtorek 2 sierpnia 1547 r.⁵⁾ przemawiał jako pierwszy Ryszard Verzellensis kanon. reg. lateran., późniejszy opat. Jasno zdawał sobie sprawę z nauki Lutra i całej pseudoreformacji, która odmawiała mszy św. charakteru prawdziwej ofiary⁶⁾. To też w swej mowie stwierdza dobitnie, że „Eucharystia we mszy św. jest ofiarą, ponieważ jest ona obrazem Chrystusa cierpiącego, natomiast cierpienie Chrystusa było ofiarą, wobec czego i to jest ofiarą, co owo cierpienie przedstawia (repraesentat)“⁷⁾. Słowa „Christi passi“ i „passio fuit sacrificium“ wyrażają przeszłość męki Chrystusowej, której związek z obecną ofiarą eucharystyczną zawiera się w pojęciu obrazu. Celem objaśnienia treści tego pojęcia a zarazem pojęcia „repraesentare“ przytacza mowca przykład Ojca i Syna. „Jak Syn — powiada — jest obrazem Boga

katolickich, znajduje się dopisek skreślony ręką Massarelliego: **Reg. Angl. Roffense. Clichtoveo. Jo. Fab. Jo. Echio. Emsero. Sasgero. Dietenbergio. Jo. Hofmeisterus.**: Archiv. Vat. Conc. (skrót AVC) 18, 266. Jest to lista teologów XVI stulecia, na których rzeczywiście powoływano się podczas prac soborowych. Ze względu jednak na formalne powoływanie się na nich dopiero w drugim okresie soboru, przedstawienie zapatrywań, zawartych w dziełach tych teologów na problem omawiany należy przesunąć do okresu następnego.

⁵⁾ Twierdzenie Meistra jakoby „Die ersten Beratungen der Theologen begannen am 7 Dezember 1551, wurden am 2 Januar 1552 von den Bischöfen selbst in Angriff genommen und waren am 18 Januar zu einem gewissen Abschluss gelangt“ (Die Vollendung der Welt im Opfer des Gottmenschen, Freiburg i. Br. 1938, str. 115) jest mocną nieścisłością.

⁶⁾ Chodzi tu głównie o dwa artykuły, w których — według teologów trydenckich — zawierały się poglądy innowierców odnośnie do omawianego problemu. Art. 1. *Missam non esse sacrificium, nec oblationem pro peccatis, sed tantum commemorationem sacrificii in cruce peracti; vocari autem a Patribus translato nomine sacrificium, at vere et proprie non esse, sed tantum testamentum et promissionem remissionis peccatorum.* Art. 3. *Blasphemiam irrogari sanctissimo Christi sacrificio in cruce peracto, si quis credat Dei Filium denuo a sacerdotibus in missa Deo Patri offeri; Christumque pro nobis mystice immolari et offeri non aliud esse, quam illum nobis ad manducandum dari. Et Christus illis verbis: Hoc facite in meam commemorationem non ordinasse, ut Apostoli offerrent corpus et sanguinem eius in sacrificio missae.* Theiner, Acta... Concilii Tridentini... Zagrabiae 1875 (skrót Theiner) I, str. 602.

⁷⁾ AVC 17, 242.

Ojca i wszystko, co Ojcu przystoi, przystoi również i Synowi, podobnie też, jeżeli Eucharystia jest obrazem ofiary złożonej na krzyżu (*sacrificii in cruce peracti*), wszystko, co tamtej przystoi, przystoi również i tej⁸⁾. W świetle przytoczonego porównania numeryczna różnica nie ulega kwestii, czego wyrazem są dalsze analogie między mszą św. a barankiem wielkanocnym⁹⁾. Zresztą liturgiczne mieszanie wody z winem nazywa mnich z Lateranu *commemoratio passionis*¹⁰⁾. Stąd jasno wynika, że *memoria*, czy *commemoratio*, czy *repraesentatio passionis* nie jest to samo co *ipsa passio*.

Numeryczną różnicę samej Chrystusowej czynności ofiarniczej krzyża i ołtarza podkreśla też J. M. Becadellus O. P.¹¹⁾. Zastanawiając się nad źródłem znaczenia ofiar St. i N. T. dochodzi do wniosku, że właściwie znaczenie tych ofiar wypływa z ich stosunku do ofiary krzyżowej. Podobnie bowiem jak ofiary St. T. były prawdziwymi ofiarami „*quatenus praefigurabant mortem Christi, ita sacra Eucharistia, cum repraesentet eandem passionem ex institutione Christi, est verum sacrificium*“¹²⁾. Natomiast logiczność i ścisłość tego twierdzenia wymaga do pewnego stopnia takiej różnicy między mszą św. a ofiarą krzyżową, jaka istnieje między ofiarami St. T. a tą ostatnią. Nadto sam autor podkreśla, że używając wyrazu *repraesentare* nie rozumie go w znaczeniu, jakie mu dziś nadaje teoria misteryjna¹³⁾. Silniejsze podkreślenie znajduje ten moment w oryginalnym tekście przemówienia Beccadellusa. „*Nam missa est sacrificium — powiada — quod non est minus efficax nunc quam tunc. Et hoc modo est etiam sacrificium commemorativum illius, quod in cruce peractum est... Ipsa tamen res oblata commemorata confert vitam, nec offerimus iterum crucifigentes, cum dicamus memoria passionis*“¹⁴⁾.

⁸⁾ AVC 17, 242 v.

⁹⁾ AVC 17, 242 v i n.

¹⁰⁾ AVC 17, 244.

¹¹⁾ Przemawiał on bezpośrednio po Vercellensis dnia 2 VIII 1547 r.

¹²⁾ AVC 17, 244 v.

¹³⁾ Mówiąc o mieszaniu wina z wodą przed konsekracją jasno podkreśla, że przez to zmieszanie „*repraesentatur aptius sanguis Christi*“ AVC 17, 245 v. A przecież nie ulega kwestii, że autor dobrze zdawał sobie sprawę, iż dopiero z momentem konsekracji istnieje na ołtarzu krew Chrystusowa.

¹⁴⁾ AVC 11, 138.

Nieco inaczej co do sposobu ujmuje rzecz Jan Antoni Delphinus O. M. C., który w summarium swych przemówień¹⁵⁾ podkreśla najpierw tożsamość ofiary krzyża i ołtarza, ponieważ „idem... semper est Christus oblatuŝ, immolatuŝ et sacrificatuŝ, idemque habet eŝŝe, licet non eodem modo“¹⁶⁾. I chociaŝ Chrystuŝ ofiaruje ŝię na krzyŝu i we mszy ŝw., mimo to pozostaje zawsze ofiara jedna i jedyna¹⁷⁾. Jednak jedynoŝć ofiary nie wyklucza wieloŝci samych ofiarowań. Delphinuŝ przyjmuje trzy ofiarowania (oblatoŝes): jedn podczas Ostatniej Wieczerzy, drug na krzyŝu, a trzeci codziennie na ołtarzach i podczas gdy pierwsza i druga jest jedn i nigdy ŝię nie powtarza, trzecia nie jest jedn, lecz częŝto ŝię powtarza. W ŝtosuŝku do ofiary krzyŝowej ofiara ołtarza „ma cel przede wszystkim podwójny: najpierw przypomina t jedn ofiarę, w ktorej Chrystuŝ sam siebie ofiarował Bogu Ojcu na krzyŝu, dzieki czemu ŝlusznie moŝe ŝię zwać pewn pamitk tej jedynej ofiary, następnie wywołuje podobne skutki, jakie sprawił Chrystuŝ, gdy raz ofiarował ŝię na krzyŝu“¹⁸⁾. Powyŝszy dobór słów i tok myŝli ŝwiadczy dobitnie, ŝe wspomniany prowincjał franciszkański, jakkolwiek celem wykazania charakteru ofiarniczego mszy ŝw. podkreŝla jej toŝsamoŝć z ofiar krzyŝa, to jednak nie jest zwolennikiem numerycznej identycznoŝci samej czynnoŝci ofiarniczej.

Podobnie Aleksander z Bononii w swym przemówieniu z dnia 4 sierpnia 1547 r. podkreŝla, ŝe msza ŝw. nie jest tylko „commemoratio sacrificii Christi in cruce peracti“, lecz jest ofiar prawdziw. Jednak Chrystuŝ — jak uczy ŝw. Paweł¹⁹⁾ — raz

¹⁵⁾ *Votum fratris Jo. Ant. Delphini O. M. Ob. prov. Bonon. super articulis de missa in congregatione theologorum diebus 3. 9. 20. VIII 1547 propositum: AVC 11, 183.*

¹⁶⁾ AVC 11, 183.

¹⁷⁾ *Christus ut sacerdos offertur Deo Patri... est verum sacrificium, quippe cum id sacrificium sit, quod semel obtulit Christus in cruce. Idem enim semper est Christus oblatuŝ, immolatuŝ et sacrificatuŝ, idemque habet eŝŝe, licet non eodem modo: AVC 11, 183.*

¹⁸⁾ AVC 11, 183.

¹⁹⁾ *Rom 6, 9: Christus resurgens ex mortuis iam non moritur, mors illi ultra non dominabitur. Heb. 9, 28: Christus semel oblatuŝ est ad multorum exhaurienda peccata. 10, 14: Una enim oblatoŝe consummavit in aeternum sanctificatos. — Głównie na tych miejscach Pawłowych opierali innowiercy jedynoŝć ofiary krzyŝa i niedopuszczalnoŝć ofiary ołtarza. Por.*

tylko został ofiarowany, zmartwychwstał i już więcej nie umiera. Czyżby ta ofiara krzyżowa nie wystarczyła dla wszystkich i na wszystkie czasy? Tę trudność rozwiązuje teolog bonoński w następujący sposób: „Unam qua corpus suum vivum et sanguinem sub propriis speciebus carnis et sanguinis obtulit in ara crucis pro salute humani generis... Fatemur oblationem Christi corporalem esse unam et sufficientissimam in aeternum. Semel mortuus oblatuque est. Alia est oblatio Christi sub speciebus non propriis sed alienis scil. panis et vini in altari. Et ista non est ad mortem; Christus non flagellatur, nec patitur, nec moritur“²⁰⁾. Z powyższego rozwiązania a zwłaszcza z użycia słowa „Alia oblatio“ jasno wypływa różnica numeryczna.

Do takiego samego wniosku dochodzi karmelita Antoni Ricius de Novarella²¹⁾.

Następnego dnia (5 sierpnia 1547) zastanawia się Jan Franciszek de Casena nad treścią jedności między ofiarą krzyżową a mszą św. Po długich roztrząsaniach dochodzi do wniosku, że istotną podstawą tożsamości jest tożsamość rzeczy ofiarowanej²²⁾.

Dokładniej i szerzej ujmuje to zagadnienie serwita Tomasz od św. Marcina, który rozprawiając się przede wszystkim z trudnościami wysuwanymi ze strony pseudoreformacji, jakoby ofiara mszy św. uszczuplała wartości ofiary krzyżowej, podkreśla z całą dobitnością, że jedynym źródłem, z którego msza św. czerpie swą wartość jest „Virtus sacrificii olim pro nobis reconciliandis in ara crucis oblati“²³⁾. A ponieważ *illa oblatio* (na krzyżu) była prawdziwą ofiarą, stąd na miano prawdziwej ofiary zasługuje też i *ista oblatio* (mszy św.). Jednak z takowej tożsamości nie wynika wcale jakoby męka Chrystusa odbywała się i obecnie, „ponieważ Kościół nie ofiaruje obecnie Chrystusa w ten sam sposób, w jaki był On ofiarowany na krzyżu, ani ofierze swego posługiwania nie przypisuje odpuszczenia grzechów,

Alonso, El sacrificio Eucaristico de la ultima cena del sennor segun el Concilio Tridentino, Madrid 1929, str. 9—32; de la Taille, Mysterium Fidei, Parisiis³ 1931.

²⁰⁾ Biblioth. Vat. Lat. 6147, 97.

²¹⁾ AVC 17, 251—253.

²²⁾ Bibl. Vat. Lat. 7246, 109—116.

²³⁾ AVC 11, 192.

ani jej nie aplikuje jako czynności zasługującej lub odpuszczającej winę i karę, lecz tylko oświadcza, że tę ofiarę składa na pamiątkę męki, zmartwychwstania i wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa i błaga Boga, by raczył przez nią aplikować owoce ofiary Chrystusowej²⁴). Podczas mszy św. dokonuje kapłan czynności ofiarniczej „in memoriam illius passionis“, stąd msza św. jest „oblatio repraesentativa et commemorativa passionis“²⁵). W świetle powyższych przeszłość ofiary krzyżowej nie ulega kwestii.

Do podobnych rezultatów, jakkolwiek przy użyciu metody dość nieścisłej, dochodzi franciszkański biblista Ryszard Cenomanus; podkreślając, że obecna ofiara mszy św. odbywa się na pamiątkę ofiary ongiś złożonej, stwierdza tym samym brak tożsamości numerycznej tych ofiar²⁶).

W dalszej dyskusji teologowie podkreślają i oświetlają nowe momenty.

Dominikanin portugalski Hieronim ab Oleastro, chcąc udowodnić, że msza św. jest prawdziwą ofiarą, sięga do tych świadectw tradycyjnych, na jakie powoływali się przeciwnicy, mianowicie do pism Chryzostoma i Augustyna, którzy jasno twierdzą, że msza św. jest „repraesentatio sacrificii in cruce pe-racti“²⁷). Jednak użyte tu słowo *repraesentatio* nie oznacza uobecnienia w całej istotności i tożsamości, gdyż przez ofiarowanie baraniej skóry byłaby wprowadzie „repraesentatio“ ofiary Abrahama, jednak nie było by samej ofiary z powodu braku tożsamości rzeczy ofiarowanej. Dopiero ofiarowanie prawdziwego baranka jest nie tylko repraesentatio ofiary Abrahamowej, ale i samą ofiarą patriarchy²⁸). Zresztą i prawdziwe ofiary St. T. były „repraesentatio“ ofiary krzyżowej, jakkolwiek wcale nie uobecniały męki Zbawiciela. Wobec tego prawdziwość ofiary ołtarza pochodzi z tożsamości przedmiotu ofiarowanego na ołtarzu i na krzyżu²⁹).

²⁴) AVC 11, 192.

²⁵) I. c.

²⁶) AVC 17, 254—256. — Materiał zawarty w jego komentarzach do Pisma św. i w *Antidotum contra Erasmi censuram in regulam D. Augustini* (Parisiis 1541) nie daje dla omawianej kwestii wystarczającego substratu.

²⁷) AVC 17, 259 v.

²⁸) Ibid. f. 260. — Nie chodzi tu rzecz jasna o baranka wielkanocnego na pamiątkę wyjścia z Egiptu, lecz o ofiarę Abrahamową.

²⁹) AVC 17, 260.

Bezpośredni jego następca w przemówieniu Franciszek z Sieny usuwając trudność pseudoreformatorów, jakoby ofiara mszy św. wymagała z konieczności uobecniania męki Chrystusowej, podkreśla, że „Chrystus raz tylko został ofiarowany cierpięliwie i krwawo“³⁰), natomiast przy codziennej ofierze nie ma miejsca zabijanie Zbawiciela, lecz w trakcie codziennej ofiary ołtarza „spełniamy tylko pamiątkę ofiary krzyżowej, wcale zaś nie ofiarujemy Bogu Ojcu śmierci i męki Chrystusa“³¹).

Podobne myśli jak u przedmowcy włoskiego augustianina znajdują się też i w przemówieniu francuskiego minoryty Jana Consilii, który na podstawie podobnych jak tamten motywów w szczególniejszy sposób wnioskuje, że msza św. jest „commemoratio sacrificii in cruce peracti“. Ale jest ona nie tylko samym wspomnieniem, lecz też i „ofiara na pamiątkę owej ofiary na krzyżu złożonej, ponieważ ta ofiara przedstawia mękę Chrystusa przez oddzielenie krwi od ciała“³²).

Przemawiający bezpośrednio po nim dominikanin Hieronim Papini reasumuje tylko ogólnie myśli swych przedmowców, podkreślając głównie, że mszalne „repraesentatio“ jest złożeniem Bogu tej samej ofiarnej hostii, jaką złożył ongiś Chrystus na krzyżu³³). Również franciszkanin Jan de Corrigis idąc po linii poprzedników zgadza się z pseudoreformatorami, że msza św. nie jest ofiarą krwawą i zabijaniem Chrystusa, jakie miało miejsce raz na Kalwarii, podkreśla jednak jej ofiarniczy charakter³⁴). Ten sam moment rozprawdza szeroko w swym przemówieniu z 17 sierpnia 1547 roku minoryta hiszpański Franciszek Salazar, podkreślając z jednej strony przeszłość męki Chrystusowej, z drugiej zaś uobecnienie jej skutków w ofierze ołtarza, która o tyle „jest krwawą ofiarą, o ile przedstawia (repraesentat) ofiarę złożoną na krzyżu“³⁵). Nie tłumaczy jednak bliżej swego pojęcia o istotnej treści słowa „repraesentare“.

³⁰) AVC 17, 262; por. AVC 63, 117.

³¹) AVC 63, 117; AVC 11, 175 (wotum oryginal.).

³²) AVC 17, 267.

³³) AVC 11, 193—195 (wotum orig.); AVC 17, 271 v—273 (sprawozdanie Massarelliego).

³⁴) AVC 17, 278—279.

³⁵) AVC 17, 287.

Następni mówcy, jak dominikanie Piotr Jannarinus Aretinus, Gratianus de Lande i Angelus Mutinensis podkreślają przede wszystkim przeszłość męki Chrystusowej i do omawianej kwestii nie dodają już niczego nowego³⁶⁾.

Z dwudziestu ośmiu teologów biorących udział w pierwszym okresie soboru w obradach nad omawianym problemem przytoczono tych, którzy bronią specyficznej jedności ofiary krzyża i ołtarza a podkreślają różnicę numeryczną między czynnością ofiarniczą Chrystusa na krzyżu i we mszy św. Nie brak jednak i takich, którzy przynajmniej na pierwszy rzut oka wydają się być zwolennikami jedności numerycznej. Już de Grandis O. M. Obs. podkreśla kilkakrotnie, że „una et eadem (est) oblatio crucis et quae fit in altari“³⁷⁾. Czyż więc nie jest zwolennikiem tożsamości numerycznej? Wprawdzie nie dochowało się do naszych czasów jego wotum oryginalne, jednak ze sprawozdania Massarelliego jasno wynika, że racją tożsamości jaką podkreśla jest „quia ibi est corpus Christi verum ut erat in cruce“³⁸⁾. Sam zaś dowód ofiarniczego charakteru mszy św. czerpie głównie z pozytywnych źródeł teologicznych, a przede wszystkim z pism Ojców Kościoła, których liczne świadectwa — zawierające wzmianki o uobecnieniu we mszy św. ofiary krzyżowej w całej tożsamości — zamyka syntezą: „Est igitur verum sacrificium Eucharistia, quia cum sit oblatio, est sacrificium“³⁹⁾. Podobną trudność napotykamy też u minoryty Franciszka a, Conceptione, przemawiającego 11 sierpnia 1547 r.⁴⁰⁾ i augustianina Franciszka de Gasena⁴¹⁾. Atoli podkreślenie u nich momentów *sacrificii in cruce peracti, idem sacrificium, quia idem est Christus qui offertur tunc et nunc* domaga się tożsamości specyficznej wzgl. numerycznej w sensie identyczności ofiarnika i hostii ofiarnej.

Nie można również przeoczyć i tej okoliczności, że przytaczanie w tym okresie soboru dość licznych świadectw Ojców Kościoła, a głównie Chryzostoma, Teodoreta i Augustyna nie

³⁶⁾ Jannarinus 12. VIII: AVC 17, 279—280; de Lande 18. VIII: ibid. f. 300 r—390 v.; Mutinensis 20. VIII: ibid. f. 300 v—301 v.

³⁷⁾ AVC 17, 248.

³⁸⁾ l. c.

³⁹⁾ l. c.

⁴⁰⁾ AVC 11, 144—153.

⁴¹⁾ AVC 17, 283 r—283 v.

skłoniło żadnego z teologów wspomnianego okresu do interpretacji tych świadectw w sensie teorii misteryjnej⁴²⁾.

II.

W drugim okresie trydenckim praca zatacza coraz szersze kręgi; po dyskusji teologów następuje debata wotantów, którzy — jak z notatki Massarelliego wynika — powołują się już na pewne współczesne powagi teologiczne⁴³⁾. Należą tu: Anglik Jan Fisher, Flamandczyk Jodok Clichtoveus, biskup wiedeński Jan Faber (Schmidt), zakonnicy: franciszkanin Kasper Schatzgeyer, dominikanin Jan Dietenberger i Jan Hofmeister O. S. A.

Jak się przedstawia nauka wspomnianych teologów?

Św. Jan Fisher, teolog i męczennik angielski, znany pod nazwą *Roffensis* (Rochester) *episcopus*, objaśnia poruszany problem w kilku swoich dziełach. W rozprawie p. t. *Sacri sa-*

⁴²⁾ Z bogatej korespondencji prowadzonej między prezydium soboru trydenckiego a Wilhelmem Sylrletem kustoszem Biblioteki Watykańskiej, wyjątkowym znawcą nauki Ojców Kościoła, wynika, że ten ostatni był głównym referentem soborowym aczkolwiek nie oficjalnym do spraw patrystycznych, dzięki czemu zasiłał on sobór świadectwami Ojców Kościoła, dodając do nich swe krytyczne uwagi. W związku z zagadnieniem eucharystycznym, omawianym podczas pierwszego okresu soborowego zachowały się liczne listy, wymienione między nim a kard. Cervino, legatem papieskim i przewodniczącym soboru w tym okresie. — Por. listy Cervina do Sirleta z 29. I. 1547: Bibl. Vat. Lat. 6178, 1; 29. II. 1547; *ibid.* f. 1 v; 25. VI. 1547: Bibl. Vat. Lat. 6177, 1v—3. — Listy Sirleta do Cervina: 26. I. 1547: Bibl. Vat. Lat. 6177, 40—41 v; 29. I. 1547: *ibid.* f. 43—44 v; 2. II. 1547: *ibid.* f. 46; 5. II. 1547: *ibid.* f. 48—49 v; 12. II. 1547: *ibid.* f. 143—144 v; 2. III. 1547: *ibid.* f. 250; 6. III. 1547: *ibid.* f. 258—261; 9. III. 1547: *ibid.* f. 262—264; 12. III. 1547: *ibid.* f. 265—266; 30 VII 1547: *ibid.* f. 307 i t. d.

⁴³⁾ Por. wyżej str. 399, dop. 4. Jakkolwiek oficjalnie REG. ANGL. (Henryk VIII) — o którym Massarelli wspomina — uchodził za autora dzieła p. t. *Assertio septem sacramentorum adversus M. Lutherum* (1521), cui subnexa est eiusdem Regis epistola assertionis ipsius contra eundem defensiva (1523), za co nawet uzyskał od papieża zaszczytny tytuł **Defensor Fidei**, to jednak było publiczną tajemnicą, że właściwym autorem wspomnianego dzieła był Jan Fisher. Stąd fragment powyższej notatki nie upoważnia do zajmowania się myślą teologiczną samego Henryka VIII, lecz na podstawie powyższego dzieła łącznie z innymi przedstawimy zapatrywanie teologiczne św. Biskupa z Rochester, odnoszące się do omawianego problemu.

cerdotii defensio contra Lutherum⁴⁴⁾, zastanawiając się nad stosunkiem mszy św. do ofiary krzyżowej, podkreśla, że ofiara mszy św. „ilekroć bywa składana mówi nam (annuntiat) o ofierze złożonej ongiś na krzyżu“⁴⁵⁾. To pojęcie *annuntiare* pokrywa się treściowo z *renovare*, co oznacza aplikowanie owoców ofiary krzyżowej. „Chociaż — powiada Fisher — sam Chrystus powtórnie za nas nie umiera, jednak celem aplikowania nam zasługi śmierci raz poniesionej należy częściej odnawiać ofiarę ołtarza“⁴⁶⁾. W innym dziele⁴⁷⁾ występując przeciwko Ekolampadiuszowi, który twierdził, że msza św. jest powtórzeniem śmierci Zbawiciela⁴⁸⁾, przytacza cały szereg świadectw Ojców Kościoła, którym „nie wydaje się czymś innym to, co jest na ołtarzu od tego co ongiś było na krzyżu“⁴⁹⁾, „ponieważ przez ofiarowanie tego (co ongiś było na krzyżu) stajemy się uczestnikami Jego ofiary, którą niegdyś za nas złożył na krzyżu“⁵⁰⁾. Podkreślając jedność ofiary krzyża i ołtarza tłumaczy w innej swej rozprawie na czym ta jedność polega „Quamquam quidem — czytamy tam⁵¹⁾ — oblationem et victimam ipse procul dubio voluit per hoc sacramentum a nobis repraesentari ut quemadmodum ille se ipsum in cruce pro nobis immolavit Patri, ita nos pariter corpus eius et sanguinem in hoc sacramento iugiter immolemus“. Przez tę sakramentalną obecność Chrystusa we mszy św. Jego męka, która należy już do przeszłości, „refricatur“, a „to, co się odbywa pod postaciami chleba i wina, jest wzorem i figurą tego, co pod inną

⁴⁴⁾ Antwerpiae 1525. Krytyczną reedycję tego dzieła opracowali Klein-Schmeink: Corpus Catholicorum IX, Münster 1925. Przy pracy korzystałem ze zbiorowego wydania dzieł Fishera p. t. Opera Omnia, Wirceburgi 1597, podług którego podaję paginację. Przy tej okazji zaznaczam, że zestawienie odnośnych miejsc wydania wircburskiego z częściową edycją krytyczną nie wykazuje zmian zasadniczych.

⁴⁵⁾ Str. 1269.

⁴⁶⁾ Str. 1270.

⁴⁷⁾ De veritate corporis et sanguinis Christi in Eucharistia adversus Ioannem Oecolampadium, Coloniae 1527 (cyt. według ed. Wirceburgi 1597).

⁴⁸⁾ De genuina verborum Domini Hoc est corpus meum expositione, Basiliae 1525.

⁴⁹⁾ De veritate corporis et sanguinis, str. 334.

⁵⁰⁾ Ibid. str. 338.

⁵¹⁾ Assertionum Regis Angliae de fide catholica adversus Lutheri Babyloniam Captivitatem defensio 1523. Cyt. według ed. Wirceburgi 1597, str. 196.

postacią wisiało na krzyżu, mianowicie pod postacią ciała“⁵²⁾. Z tego podkreślenia przeszłości ofiary krzyżowej i tożsamości przedmiotu ofiarowanego na krzyżu i na ołtarzu wypływa specyficzna tożsamość tych ofiar.

Również Clichoveus głośny apologeta francuski w dziele Propugnaculum⁵³⁾ podkreśla z całą dobitnością jedność ofiary krzyża i ołtarza, co wypływa z tożsamości rzeczy ofiarowanej⁵⁴⁾. Następnie powołując się na Chryzostoma, który nazywa mszę św. *exemplar et repraesentatio sacrificii crucis*⁵⁵⁾, mówi, że we mszy św. ofiaruje się to samo ciało i ta sama krew, jaka była przedmiotem ofiary na krzyżu⁵⁶⁾. Zaznacza jednak wyraźnie przeciw Ecolampadiuszowi, że msza św. *repraesentat passionem Christi praeteritam et simul vero continet sacrum ipsius corpus passum pro nobis et sanguinem effusum*⁵⁷⁾. Zestawiając Eucharystię z ofiarami St. T. mówi, że tak jak baranek wielkanocny był przypomnieniem cudownego wyjścia Żydów z Egiptu, które odbyło się ongiś, tak też i Eucharystia jest przypomnieniem (commemoratio) męki Chrystusa, która niegdyś miała miejsce⁵⁸⁾, chociaż zachodzi tu istotna różnica, gdyż baranek wielkanocny jest tylko czystym przypomnieniem, natomiast Eucharystia, oprócz przypomnienia męki Pańskiej zawiera prawdziwie i obecnie Przenajśw. ciało i krew Chrystusową znajdującą się tu realnie. Dlatego „nie możemy dopuścić — sądzi Cl. — by sposób mówienia, którym twierdzimy, że tu jest prawdziwe ciało Chrystusa, w tym samym znaczeniu wyrażał myśl, jakoby to ciało obecnie podlegało wydawaniu, łamaniu i śmierci. Ponieważ wydawanie tego ciała, umęczenie i sama śmierć już od dawna należy do przeszłości“⁵⁹⁾. Z powyższego wynika, że wspomniany apologeta nie tylko zgadza się z przytoczonym męczennikiem angielskim

⁵²⁾ De veritate corporis et sanguinis str. 879.

⁵³⁾ Propugnaculum Ecclesiae adversus Lutheranos... Coloniae 1526.

⁵⁴⁾ Propugnaculum str. 72: nam idem Deo offert (sacerdos) corpus eundemque sanguinem reipsa, licet alio modo et mysticis adaptum signis.

⁵⁵⁾ Ibid. str. 46 n. — Chodzi o 17 hom. In Epist. ad Hebr. (MG 63, 131), gdzie Chryzostom nazywa mszę św. ἀνάμνησις τοῦ θανάτου, τύπος.

⁵⁶⁾ Propugnaculum str. 72.

⁵⁷⁾ De Sacramento Eucharistiae contra Oecolampadium, Parisiis 1527. str. 131.

⁵⁸⁾ I. c.

⁵⁹⁾ Ibid. 131 v.

skim, ale też podkreśla z naciskiem jego twierdzenie o historycznej przeszłości ofiary krzyżowej.

Myśl tę jakkolwiek mniej jasno i mniej dokładnie jednak zupełnie pewnie wyraża Jan Faber w *Sermo XVIII*⁶⁰⁾. Z większą zaś przejrzystością mówi o tym Jan Eck⁶¹⁾ i Hieronim Emser⁶²⁾. Nieco głębiej i dokładniej rzecz ujmuje Kaspar Schatzgeyer. Wykazując w polemice z Lutrem jedynność ofiary Chrystusa na krzyżu i we mszy św., sięga najpierw do ofiar St. Test., gdzie ofiara krzyżowa była *sacrificiis figuralibus repraesentata*⁶³⁾. Następnie mówiąc o ofiarach Kościoła katolickiego stwierdza, że we mszy św. jest obecna żertwa krzyżowa *per recordationem et repraesentationem non figuralem sed realem*⁶⁴⁾. Na czym polega ta obecność? Schatzgeyer zdaje sobie dokładnie sprawę

⁶⁰⁾ *Sermones fructuosissimi... de Eucharistia, Lipsiae 1537 f. XV n.* Podobne myśli znajdują się w jego dziele p. t. *De sacrificio missae et sacerdotio novae legis, Lipsiae 1537 passim.*

⁶¹⁾ „Eucharistia sacramentum rememorativum praeteritae passionis, sicut agnus fuit praefigurativum futurae passionis“. Następnie powołując się na Augustyna dodaje: „Quod igitur Christus semel oblatus est ut victima in ara crucis et iam amplius non moritur, mors illi ultra non dominabitur (Rom 6, 9) et hoc ipsum opus, quo voluntarie Christus passionem sustinuit, fuit Deo maxime acceptatum. Celebratio autem Eucharistiae est imago quaedam repraesentativa passionis Christi, quae fuit vera immolatio... Diximus hanc etiam appellandi formulam missae tribui, quia sit imago et repraesentatio verae immolationis et oblationis in cruce factae. At haec una appellandi norma non convenit soli missae, sed sic etiam Christus dicitur immolari in figuris V. T. non quia fuerint vera sacrificia, sed quia repraesentaverunt verum sacrificium“. *De sacrificio Missae contra Ludderum, Coloniae 1526, fol. XI v.* Niestety w swym oratorskim zapale nie dostrzegł Eck — czego nie omieszkął wykorzystać Chemnitz (*Examinis Concilii Tridentini opus integrum... Francoforti 1583, II, 138 n.*) — że objaśnianie w ten sposób ofiary mszy św. prowadzi w konsekwencji do zaprzeczenia jej ofiarniczego charakteru.

⁶²⁾ *Missae Christianorum contra Lutheranam missandi formulam assertio, Coloniae 1532 (1. ed. 1523).* Odpowiadając na zarzut Lutra, że wobec jasnego stwierdzenia jednorazowej śmierci Chrystusa, dzięki czemu ofiara (a więc i msza św.), do której istoty należy śmierć, nie może odbywać się obecnie, twierdzi, że Chrystus jednego dnia (zakłada odbycie się ostatniej wieczerzy już po północy) trzykroć złożył ofiarę: „FIGURALITER in agno paschali, SACRAMENTALITER in Eucharistia, VERE et REALITER in propria persona moriendo in cruce“ dz. p. str. 26 n.

⁶³⁾ *Tractatus de Missae sacrificio, Tubingae 1525, f. 81.*

⁶⁴⁾ l. c.

z trudności Lutra o jednorazowej ofierze Chrystusa⁶⁵). Dlatego powiada, że ta ofiara, którą składa na ołtarzu Kościół i jego minister nie jest czymś innym aniżeli ofiara złożona przez Chrystusa na krzyżu (*oblacionis Christi in cruce factae*); jest ona nie tylko jej przypomnieniem lecz też i uroczystym przedstawieniem⁶⁶). Minister Kościoła w jego imieniu przypomina, przedstawia i odnawia duchowo ofiarę Chrystusa złożoną na krzyżu i ją stawia Bogu Ojcu jakgdyby obecnie (*quasi praesentialiter*) celem oddania chwały i złożenia podzięk⁶⁷). Jednak to „*renovare*” albo „*sistere quasi praesentialiter*” wcale nie oznacza „samego Chrystusa powtórnie (jak wnioskuje przeciwnicy) przybijać do krzyża, przelewać jego krew i zabijać”, lecz to przedstawienie i odnowienie męki Pańskiej należy tylko tak rozumieć „jak to czyni Kościół, mianowicie rozważać ją pobożnie w duchu z uczuciem wdzięczności za doznane łaski, płynące z tej męki i śmierci Chrystusa”⁶⁸). Tę myśl powtarza Schatzgeyer i w innych swych dziełach, skąd wynika, że „*sistere passionem quasi praesentialiter*” oznacza aplikowanie jej owoców⁶⁹).

⁶⁵) Powołując się na wyrażenia Pawłowe (R 6, 9; H 9, 28; 10, 14) dodaje Luter: *Auditisne? Christus semel seipsum obtulit, non voluit denuo ab ullis offerri, sed memoriam sui sacrificii voluit fieri. Et vobis unde haec audacia ut sacrificium ex ea memoria faceretis? De abroganda missa privata* (1521): *Luthers Werke*, ed. Weimar t. VIII, str. 442. U Schatzgeyera op. c. 78.

⁶⁶) *Tractatus de Missa* f. 79.

⁶⁷) op. c. f. 80 v.

⁶⁸) op. c. 82 v.

⁶⁹) Łączy się to z pojęciem Kościoła jako ciała mistycznego Chrystusa, gdzie z jednej strony stwierdza Schatzgeyer fakt ofiary krzyżowej podległy prawom historycznym, z drugiej zaś jej działanie czasem nieograniczone. W tym sensie powiada: *Unde oblatio Christi in cruce fuit in V. T. ecclesiae in spiritu et virtute ac promissione certa, praesentissima pluribusque sacrificiis figurilibus repraesentata. Est et ecclesia in N. T. per recordationem et repraesentationem, non figuralem sed realem in missa praesentissima. Ex quo infertur, quod nunc non minus effectus suos operatur in sua sponsa et apud Patrem, quam dum actu patiebatur in cruce. Tractatus f. 81. Podobne myśli znajdują się też i w innych jego dziełach jak *Examen novarum doctrinarum*, Ulmae 1523 (bez stałej paginacji) Cap. *De sacrificio missae assertio* f. 46 i *Replica contra periculosa scripta post Scrutinium divinae Scripturae (Scrutinium divinae Scripturae pro conciliatione dissidentium dogmatum, Basileae 1522) iam pridem emissa emanata**

Myśl o przeszłości ofiary krzyżowej i jej związku z ofiarą mszy św. przez tożsamość rzeczy ofiarowanej podkreśla Jan Dietenberger⁷⁰⁾ i Jan Hofmeister. Ten ostatni wychodząc z założenia Chrystusa-Pośrednika dodaje do tożsamości rzeczy ofiarowanej jeszcze tożsamość ofiarnika⁷¹⁾.

Jakkolwiek przytoczeni autorowie nie muszą być wyrazem zapatrywania ogółu teologów tego okresu, a nawet nie każdy z nich wchodzi w skład „elity teologicznej“ XVI stulecia, to jednak wspomniana notatka Massarelliego świadczy, że ich zapatrywania były znane teologom i ojcom trydenckim, dzięki czemu nie powinny być pominięte przy interpretowaniu samej dyskusji trydenckiej.

Jakżeż tedy w świetle przytoczonych zapatrywań teologicznych przedstawia się omawiane zagadnienie w drugim okresie soborowych dyskusyj? Celem jasnego i dokładnego przedstawienia sprawy należy problem badać genetycznie, śledząc chronologicznie poszczególne stadia rozwoju myśli coraz bardziej konkretyzującej się i wyrażonej ostatecznie w dekreście auktorytatywnym. Stąd badanie dyskusyj teologów poprzedza debatę ojców.

Po przedstawieniu listy artykułów, zawierających błędy pseudoreformatorów⁷²⁾, którzy nazywali mszę św. nie tylko „nuda commemoratio“ lecz nawet wiarę i twierdzenie, że msza św.

(bez miejsca i daty wydania). Por. cap. De Sanctissimae Eucháristiae Sacramento f. b III v.

⁷⁰⁾ *Wider das unchristlich bruch M. Luther von dem missbrauch der Messe, Coloniae 1526*; por. *Wederer, Johannes Dietenberger (1475—1537) sein Leben und Wirken, Freiburg i Br. 1888.*

⁷¹⁾ *Hoffmeister, Loci communes rerum theologiarum, quae hodie in controversia agitantur, ad regulam et consensum verae catholicaeque Ecclesiae ss. Patrum sententiis confecti, Parisiis 1546, art. 23, f. 5.* — Podobnie w dziele *Verbum Dei carnem factum, h. e. Jesum Christum Servatorem nostrum ecclesiae suae unicum propitiatorium ac perpetuum esse sacrificium assertio, Moguntiae 1545, f. 11 n.*

⁷²⁾ W zestawieniu błędów innowierców odnoszących się do zagadnienia poruszanego odwoływano się na następujące dzieła pseudoreformatorów: *Luter, De captivitate Babylonica Ecclesiae praeludium (1520)* i *De abroganda missa privata (1521)*, *Melanchton, Confessio Augustana (1530)*, *Loci communes theologici, summa cura ac diligentia postremum recogniti et aucti (1542)*, *Apologia Confessionis Augustanae (1538)*, *Calvin, De coena Domini. AVC 5, 24.*

posiada charakter prawdziwej ofiary uważali za bluźnierstwo⁷³), następuje dyskusja teologów⁷⁴), rozpoczynająca się dnia 7 grudnia 1551 roku.

W swym przemówieniu — jak z tekstu wynika⁷⁵) — inauguracyjnym franciszkanin Jan Mahusius (Mahieu) ab Aldernardo ocenia głównie pierwszy artykuł innowierców o mszy św. przeciwstawiając mu naukę katolicką. W sprawie stosunku mszy św. do ofiary krzyżowej podkreśla, że Chrystus na krzyżu umarł tylko raz i to w granicach czasu, natomiast msza św., jest pamiątką i wspomnieniem tej przeszłej męki. Albowiem, „męka w której Chrystus, celem naszego odkupienia wydał swe ciało, należy już do przeszłości... Dziś Chrystus ofiaruje się... jako człowiek, jak gdyby przyjmował mękę, ażeby Bóg nam grzechy odpuścił“⁷⁶). Atoli ofiara mszy św. nie umniejsza w niczym ofiary krzyżowej, ponieważ jest w niej ten sam przedmiot ofiarny, tylko tę ofiarę przedstawia (repraesentat). Używając słowa „repraesentat“ Mahusius ma na myśli przede wszystkim ofiarę Ostatniej Wieczerzy. „Św. Paweł — mówi flandryjski franciszkanin — przenosząc się myślą od wieczerzy do krzyża t. j. mówiąc o ofierze wieczernikowej, o ile ona przedstawia ofiarę złożoną na krzyżu (quatenus oblationem in cruce factam repraesentat), dodaje — to jest ciało moje, które za was będzie wydane“⁷⁷). Że wyrażenie repraesentat nie oznacza u naszego franciszkanina uobecnienia w całej tożsamości, w sensie teorii szkoły benedyktyńskiej wynika z jasnego odróżnienia pomiędzy ofiarą wieczernikową („alteram in coena“) a fiarą krzyża („in cruce alteram“), w czym powołuje się na Ojców Kościoła

⁷³) Por. wyżej str. 400, n. 6.

⁷⁴) Nie rozpoczyna się ona formalnie 7. IX. 1551, jak błędnie podają Monumenta Historica S. J. ann. 1551, n. 194, ani dopiero 7. XII. 1551, jakby wynikało ze sprawozdania Massarelliego (Theiner, I, 605), lecz w październiku 1551 r., o czym świadczą przemówienia teologów zachowane w oryginale. Były to jednak rozważania raczej prywatne, gdyż oficjalnie rozpoczyna się ta sprawa rzeczywiście dopiero 7. XII. 1551 r.

⁷⁵) „Rev.me Domine Legate, Illustrissime Princeps et idem Rev.me Domine Elector, Amplissimi Patres Praesidentes, Carissimi Oratores Praesules caeterique obser.di Domini...“ AVC 18, f. 200. Przemówienie wygłoszone 11. X. 1551.

⁷⁶) AVC 18, 201.

⁷⁷) AVC 18, 205.

i szereg auktorytatywnych orzeczeń⁷⁸⁾. Podkreślając przeto jedność hostii ofiarnej i (implicite) ofiarnika⁷⁹⁾, nie narusza tożsamości specyficznej ofiary krzyża i ołtarza, rozróżniając jednak między czynnością ofiarniczą jedną i drugą — przynajmniej explicite w ofierze wieczornikowej, co analogicznie odnosi się i do każdej mszy świętej — stoi na stanowisku różnicy numerycznej.

Zagadnienie stosunku ofiary ołtarza do ofiary krzyżowej przedstawia również w swym przemówieniu, którego oryginał szczęśliwie się dochował, Marian Feltrini. Zwraca on głównie uwagę na centralne stanowisko w całej ekonomii zbawienia męki i śmierci Zbawiciela; do niej odnosiły się wszystkie prawdziwe ofiary S. T., z niej czerpie swą wartość i siłę cały kult Chrystusowy, a więc i msza św. Ofiara Chrystusa na krzyżu była jedna i jedyna i zupełnie Bogu wystarczająca. Mimo to ofiara ołtarza nie jest zbyteczna, gdyż dzięki niej i przez nią korzystają ludzie z owoców odkupienia⁸⁰⁾. Nie różni się ona specyficznie od ofiary kalwaryjskiej, gdyż ta sama hostia ofiarnicza występuje tu i tam, różni się jednak sposobem składania, ponieważ ofiara ołtarza jest pamiątką ofiary krzyżowej. „Na ołtarzu bowiem nie składamy w ofierze hostii cierpiętlivej, krwawej, śmiertelnej, lecz niecierpiętlwą, bezkrwawą i nieśmiertelną“⁸¹⁾.

Na to samo zagadnienie zwraca uwagę w swym przemówieniu, którego oryginał również się dochował, Penna Bilorum (Deodatus Senensis) O. E. S. A.⁸²⁾. Wychodząc z definicji ofiary, której istotę upatruje w złożeniu Bogu jakiejś rzeczy zewnętrznej, dochodzi do wniosku, że msza św. jest ofiarą, ponieważ w niej pod postaciami zewnętrznymi ofiaruje się sam Chrystus „na pamiątkę swej męki i ofiary, dokonanej już na krzyżu“, której przeszłość mocno podkreśla⁸³⁾. Używając wyrażenia, że msza św. jest „pamiątką poprzedniej („prioris“) ofiary Chrystusa złożonej na krzyżu“ i przeciwstawiając jej ofiarę ołtarza⁸⁴⁾, stawia tym samym założenia teologiczne twierdzenia o numerycznej różnicy ofiarniczej akcji krzyża i ołtarza.

⁷⁸⁾ l. c.

⁷⁹⁾ AVC 18, 206.

⁸⁰⁾ AVC 18, 151.

⁸¹⁾ AVC 18, 152 i n.

⁸²⁾ Przemawiał 22 października 1551 r.

⁸³⁾ AVC 18, 194 v.

⁸⁴⁾ AVC 18, 193 v i n.

Te same założenia teologiczne i konsekwentnie to samo twierdzenie znajdujemy w przemówieniu karmelity Jana Antoniego Marinariusza z dnia 23 października 1551 roku, pozostawionego również w oryginale. Podkreślając jednorazowość i przeszłość ofiary krzyżowej i codzienność ofiary ołtarza — upatruje on związek w tożsamości ofiarnika i rzeczy ofiarowanej⁸⁵). Atoli jakkolwiek i tu i tam jest ten sam Chrystus, to jednak na krzyżu był on cierpieliwy i śmiertelny, podczas gdy na ołtarzu jest już nieśmiertelny i niecierpieliwy⁸⁶).

Przytoczone przemówienia — jak można wnioskować z ich formy i ze sprawozdania Massarelliego — były wygłoszone na większym zebraniu soborowym, jednak poza formalną kongregacją teologów względnie wotantów. Zapewne chodziło o ogólne przedstawienie istotnej treści problemu.

Dopiero na formalnym posiedzeniu teologów występuje jako pierwszy Jakub L a y n e z, jezuita hiszpański, odgrywający na soborze rolę teologa papieskiego. Przytaczając w swym przemówieniu liczne świadectwa Ojców Kościoła, dochodzi do wniosku, że „ofiara eucharystyczna nie sprzeciwia się ofierze krzyżowej, lecz owszem czerpie z niej siłę“ i stąd przez aplikowanie jej owoców powiększa zasięg jej działania⁸⁷). Użycie słów *hoc, illud* i pewne przeciwstawienie ofiary krzyża i ołtarza nie może zgadzać się z pojęciem tożsamości numerycznej.

Głębiej nieco ujmuje rzecz głośny autor *Loci Theologici*, Melchior C a n o O. P.⁸⁸). Na podstawie licznych świadectw patrystycznych stwierdza on, że msza św. jest *memoria oblationis in cruce peractae*. Jej jedność z ofiarą krzyża polega na tożsamości przedmiotu ofiarowanego, a jej konieczność wypływa z potrzeby aplikowania „in particulari“ owoców „oblationis in cruce peractae“. Wprawdzie na ołtarzu Chrystus nie jest zabijany, jednak „ofiarujemy Chrystusa o tyle, o ile (quatenus) za nas umarł i tę śmierć przedstawiamy (exhibemus) i ofiarujemy Chrystusa, mając na myśli Jego śmierć, a nie Jego życie. Nie jest to bowiem śmierć krwawa, lecz bezkrwawa“⁸⁹). Czy może chodzi

⁸⁵) AVC 18, 349—350 v.

⁸⁶) AVC 18, 351 v.

⁸⁷) Theiner I, 605.

⁸⁸) Przemawiał 9 grudnia 1551 r.

⁸⁹) Theiner I, 608 i n.

o uobecnienie śmierci w sensie teorii sakramentalnej? Już w przemówieniu wspomnianym stawia dość jasno dominikanin hiszpański numeryczną różnicę, którą jednak podkreśla w swym wspomnianym dziele, wydanym już po dekrete trydenckim o mszy św. Píše tam, że „my nie ofiarujemy Chrystusa, jak On sam siebie na krzyżu złożył w ofierze, lecz tylko wspominamy (*commemorare*) tę krzyżową ofiarę. Atoli to nasze wspomnienie nie jest jakimś tylko bezużytecznym cieniem, lecz sprawia to co oznacza. Lubo Chrystusa nie zabijamy... to jednak aplikujemy owoce Jego śmierci, tak jak gdyby ona obecnie zaistniała“⁹⁰). To swoje twierdzenie o sposobie uobecnienia ofiary krzyża wyprowadza z ogólnego założenia o działaniu sakramentów, którym Chrystus udzielił takiej mocy, jaka wypływa z faktu przezeń wspomnianego (ofiary krzyżowej)⁹¹).

W świetle tego wy tłumaczenia można jaśniej zrozumieć wyrażenie Ruarda Tappera, dziekana uniwersytetu lowańskiego, który w swym przemówieniu soborowym też jasno podkreślał, że tak we mszy św., jak i na krzyżu zostaje złożona w ofierze „*Christi mors et passio*“. Że jednak wyrażenie to należy odnieść tylko do tożsamości rzeczy ofiarowanej, stwierdza sam autor, dodając bezpośrednio po słowie „*passio*“ wyjaśnienie „*sive idem ipse Christus et tantum in modo offerendi fit differentia*“⁹²). Zresztą ta sama myśl znajduje się i w późniejszym dziele naszego teologa, w którym jako dziekan i kanclerz wszechnicy lowańskiej wydaje komentarz do teologicznych artykułów swego uniwersytetu. Mówiąc tam o mszy św. jako „*commemoratio*“ i „*representatio mortis Christi*“ podkreśla dobitnie, że Zbawiciel raz tylko ofiarował się na krzyżu „*in mortem*“, natomiast kapłani we mszy św. ofiarują go Bogu Ojcu, celem

⁹⁰) *De locis theologicis* (1562): Migne, *Theologiae Cursus Completus*, Parisiis 1583, t. I, str. 668. — Zresztą samo przemówienie, gdzie Cano rozróżnia *oblatio de universali et de particulari* wzgl. *oblatio universalis* i *oblatio particularis* t. j. ofiarę krzyża i ofiarę ołtarza jest wystarczającym fundamentem do zaprzeczenia tożsamości numerycznej. Należy zaznaczyć, że poglądy hiszpańskiego dominikanina pokrywają się częściowo ze stanowiskiem Tomasza de Vio (Kajetana), wyrażonym w rozprawie p. t. *De Sacrificio Missae secundum Scripturas Tractatus*, Romae 1531.

⁹¹) *De locis*, str. 669.

⁹²) *Le Plat*, *Monumentorum ad historiam Concilii Tridentini illustrandam spectantium amplissima collectio*, Lovanii 1787 (skrót: *Le Plat*) IV, 354.

przypomnienia tej ofiary, „gdyż we mszy św. niema krwawej ofiary, ani krwawego ofiarowania, lecz tylko odbywa się realne i substancjalne uobecnienie („praesentatio“) Bogu Ojcu tego samego ciała, które Chrystus za nas wydał na śmierć i tej samej krwi, którą on za nas wylał na krzyżu“⁹³).

Temu zapatrywaniu sekunduje inny teolog lowański Franciszek Sonnius, który w swym przemówieniu z dnia 10 grudnia 1551 roku odróżnia ofiarę Chrystusa złożoną ongiś na krzyżu, od ofiary mszy św.⁹⁴). Na innym zaś miejscu⁹⁵), przytaczając wyrażenia licznych Ojców Kościoła, jak Cypriana, Chryzostoma, Ambrożego, Teofilakta i in., którzy mówią, że podczas ofiary na ołtarzu Chrystus cierpi i umiera „in mysterio missae“, co nawet Kościół w swej św. liturgii potwierdza⁹⁶), dochodzi do wniosku, że niema tu wcale mowy o tożsamości męki Zbawiciela, lecz, że te wyrażenia określają tylko tożsamość samego Pośrednika na krzyżu i na ołtarzu. Dzięki temu ofiara ołtarza sprawia swe zbawienne skutki tylko mocą ofiary krzyżowej. Tego swego stanowiska broni Sonnius przy innych okolicznościach nawet po auktorytatywnym orzeczeniu soboru⁹⁷).

Przedstawiony tok myśli teologów lowańskich powtarza ogólnie w swym przemówieniu z 14 grudnia 1551 kolończyk Jan Gropper⁹⁸), co później szczegółowiej rozszerza i uzasadnia w dziele poświęconym kwestji eucharystycznej. Stosując się do potrzeby chwili, omawia głównie świadectwa skryptyrystyczne i patrystyczne, przy pomocy których przeciwnicy usiłują odmówić mszy św. ofiarniczego charakteru. Stąd więc osią zainte-

⁹³) Explicationis articulorum venerandae facultatis sacrae Theologiae generalis studii Lovaniensis circa dogmata ecclesiastica ab annis XXXIV controversa una cum responsione ad argumenta adversariorum (1555), Lovanium 1565, str. 371.

⁹⁴) Theiner I, 612.

⁹⁵) Iudicium de art. I et IX de sacrificio Missae in concilio Trident. propositis: Le Plat IV, 554 i n.

⁹⁶) Secreta in Dominica IX p. Pent.: Concede nobis quaesumus Domine haec digne frequentare mysteria: quia quoties huius hostiae commemoratio celebratur, opus nostrae redemptionis exercetur.

⁹⁷) Succincta demonstratio... errorum cuiusdam confessionis Calvinistae, Coloniae 1567.

⁹⁸) Theiner I, 618.

resowania teologa kolońskiego jest trudność wysnuta z listu św. Pawła do Żydów (9, 28; 10, 14). Podobnie, jak poprzednicy podkreśla on jednorazowość ofiary krwawej, której ofiara mszy św. nie jest tylko „nuda commemoratio“, lecz jest ściśle z nią związana przez tożsamość ofiarowanego ciała i krwi Zbawiciela⁹⁹). Czy zachodzi tu też tożsamość numeryczna? Gropper przytacza licznych Ojców wschodnich i zachodnich, którzy wyrażają się, że Chrystus „per hanc (missam) in suo mysterio pro nobis iterum patitur“¹⁰⁰). Sam jednak opierając się głównie na Cyprianie uważa, że chodzi tu o zastosowanie skutków bolesnej męki Zbawiciela, tak jak gdyby On cierpiał obecnie¹⁰¹). Zresztą wyraźnie nazywa mszę św. *commemoratio suae perpessionis*¹⁰²). To ideologiczne zbliżenie do Canusa znajduje też i swój wyraz w powoływaniu się formalnym na powagę Doktora Anielskiego¹⁰³).

Z pozostałych czternastu teologów, biorących w tym drugim okresie pracy soborowej udział w kongregacjach dyskusyjnych¹⁰⁴), żaden nie dodaje czegoś nowego, lecz każdy jest tylko wyrazem zapatrywań już przedstawionych wzgl. podkreśla i nasświetla poszczególne myśli. Ogólnie stosują ci teologowie pojęcie *repraesentatio sacrificii crucis* także i do ofiar S. T., niektórzy zwracają szczególniejszą uwagę na fakt, że *oblatio crucis cessavit et semel oblata est*¹⁰⁵), natomiast Chrystus słowy konsekracji dokonał przeistoczenia uwzględniając tę rację, dla której cierpiał¹⁰⁶).

⁹⁹) De veritate corporis et sanguinis Christi in Eucharistia, Coloniae 1660, str. 159, 160, 306 i n.

¹⁰⁰) Ibid. str. 344.

¹⁰¹) Ibid. str. 345.

¹⁰²) Ibid. str. 264.

¹⁰³) Ibid. str. 119.

¹⁰⁴) Jan Arze, Jan de Ortega, Marcin Olaveus, Ambroży Pelargus, Jan Delphius, Marcin Malo, Jakub Ferusius, Alojzy de Catania, Alfons de Contreras, Marian Feltrinus, Gabriel de Ancona, Antoni Delphius, Antoni Marinarius i Bartłomiej Miłranda.

¹⁰⁵) Ferusius: Theiner I, 623.

¹⁰⁶) De Catania: „Christus obtulit se ut sacrificium in cruce et obtulit etiam se ipsum in coena, cum dixit *Hoc est corpus meum quod pro nobis datur*. Hac enim ratione transsubstantiavit illas species in corpus suum quod obtulit, quia in cruce patiebatur. Ergo hoc sacramentum habet rationem sacrificii. Theiner I, 623.

Pewnym zakończeniem i wypośrodkowaniem zapatrywań poszczególnych teologów jest projekt t. zw. *Doctrina de sacrificio missae conficta ex sententiis theologorum*¹⁰⁷), przedstawiony ojcom soborowym 3 stycznia 1552 r.

Jak się tedy przedstawia omawiane zagadnienie w tym projekcie?

W rozdz. 2 *De necessitate sacrificii missae et eius cum crucis sacrificio consonantia* ten pierwszy projekt¹⁰⁸) przeciwstawia jasno ofiarę krzyża ofierze ołtarza. Owszem idzie tak daleko, że mówi wyraźnie o dwóch ofiarach („de duobus his sacrificiis“). Jakkolwiek bowiem jest jedna i ta sama hostia, gdyż jeden i ten sam Chrystus istnieje i ofiaruje się tu i tam, to jednak różna jest racja istnienia i ofiarowania. Mimo to nie można sądzić jakoby ofiara eucharystyczna sprzeciwiała się w czym lub umniejszała ofiarę krzyżową¹⁰⁹); raczej umacnia ją w tym znaczeniu, że rozpowszechnia jej skutki. Tym skutkom i owocom mszy św. poświęca projekt cały trzeci rozdział. Znane wyrażenia patrystyczne, że Chrystus podczas mszy św. „in mysterio patitur et moritur“ znajdują i tu oddźwięk. Mówiąc o niezmiernej dobroci bożej w dziele odkupienia, dodaje, „że pamiątkę tego dzieła obchodzi się we mszy św., podczas gdy w niej jak gdyby w zwierciadle stawia się nam przed oczyma w tej tajemnicy śmierć naszego Zbawiciela“¹¹⁰). W czasie odprawiania mszy św. Bóg patrzy na tę ofiarę nie o ile jest ona bezkrwawą, lecz o ile przedstawia ofiarę krwawą na krzyżu złożoną. „Ponieważ jest tu ta sama hostia, która niegdyś była ofiarowana na krzyżu, msza św. wspomina (commemorat) tę krzyżową ofiarę i ją nam aplikuje, gdyż Zmartwychwstały już więcej nie umiera. Nadto przez tę samą hostię, dzięki przypominaniu sobie męki Pańskiej i rozważaniu jej w pewien uroczysty sposób z uczuciem pobożności (Chrystus), jak gdyby znowu cierpiał w swym myste-

¹⁰⁷) AVC 18, 215. Opublikowanie tego projektu i następnego przez Alonso dz. p. str. 493–506 nie jest wolne od usterek, dlatego cytuję je według oryginału.

¹⁰⁸) Z przemówienia Legata papieskiego na kongregacji generalnej dnia 2. I. 1552 r. wynika, że ten projekt został ułożony przez teologów w czasie między 29. XII. 1551 r. (ostatni dzień dyskusji teol.) a 2. I. 1552 r.

¹⁰⁹) AVC 18, 218 v.

¹¹⁰) AVC 18, 200.

rium; albowiem ilekroć złożymy Bogu w ofierze hostię Jego męki, tylekroć odnawiamy dla nas odpuszczenie grzechów i ponawiamy Jego mękę, nie w tym znaczeniu, jakoby aplikowanie mszy św. zasługiwało na odpuszczenie grzechów, lecz w tym sensie, że Ojciec spoglądając na twarz Syna swojego obecnego (podczas mszy św.) daje się ubłagać, by odpuścił ludziom niezmierne grzechy¹¹¹⁾.

Wobec powyższych twierdzeń nie ulega kwestii, że ten pierwszy projekt — podkreślając ofiarniczy charakter mszy św. — z jednej strony mówi jasno o różnicy numerycznej ofiary krzyża i ołtarza, z drugiej zaś łączy te ofiary i utożsamia przez tożsamość ofiarowanej hostii. Dzięki tej tożsamości może być mowa o pewnym odnowieniu męki Chrystusowej we mszy św., skutkiem czego następuje aplikowanie owoców ofiary krzyża.

Powyższy projekt był przedmiotem debaty ojców soborowych, rozpoczętej już 3 stycznia 1552 r. Najpierw chodziło głównie o stronę czysto formalną, która jednak dla wotantów miała wielkie znaczenie. Uważali oni, że podanie gotowego projektu i to ułożonego przez teologów, narusza ich prerogatywy. Stąd uchwalono wybrać specjalną komisję, złożoną z ojców soborowych (deputatów). Celem jednak jednostajności pracy zaproszono do tej komisji także członków, pracujących już w poprzednim okresie soborowym¹¹²⁾.

W trakcie dyskusji, która rozpoczęła się w kwestji merytorycznej 7 stycznia, a trwała do 11 stycznia 1552 r, ojcowie soborowi zwracali uwagę na liczne i różne niewłaściwości projektowanego dekretu. Osia całej debaty była przede wszystkim kwestia ofiarniczego charakteru ostatniej wieczerzy. W związku

¹¹¹⁾ AVC 18, 200.

¹¹²⁾ W skład komisji „*pro formandis canonibus super articulis de missa... et aptanda doctrina iam examinata*“ weszli: Adolf de Schauenburg arcybp. koloński, Fryderyk Nausea bp. wiedeński, Baltazar de Heredia arcybp. z Cagliari, Tomas Campeggius bp. z Feltre, Jan Fonseca bp. z Castellimare, Juliusz Pflug bp. z Nauburg, Franciszek Manrique de Lara bp. z Orense, Jakub Naclantus bp. z Choggia, Bernard Diaz bp. z Calahorra, Oktawian Praeconius bp. z Monopoli, Jan Ferdynand de Teminno bp. z Leon, Jan Sanmillanus bp. z Tuy, Mikołaj Psalmeus bp. z Verdun. Nadto z Ojców, pracujących już nad poruszonym zagadnieniem w poprzednim okresie, weszli: Piotr Guerrero de Logrono arcybp. z Granaty, Salwator Salaputius arcybp. z Sassari i Korneli Mussus bp. z Biponto.

z tym zastanawiano się nad stosunkiem mszy św. do ofiary krzyża. Wyrażenie projektu teologów, jakoby msza św. była oddzielną ofiarą od ofiary krzyża, nie podobało się kilku ojcom, którzy na to zwrócili formalnie uwagę. Już na początku dyskusji domaga się Baltazar de Heredia arcbp. z Cagliari, by w projekcie wspomnianym „nie używano wyrażenia *in duplici sacrificio*, ponieważ jest jedna (ofiara), a różni się tylko sposobem, wobec czego należy mówić *in duobus modis*“¹¹³⁾. Na tę samą niewłaściwość zwrócił uwagę Leonard Marinus arcbp. z Lanciano, podkreślając stanowczo brak dystynkcji między ofiarą krzyża a ołtarza¹¹⁴⁾. Podobnie postąpili Paweł Gregorantius bp. z Zagrzebia, Fryderyk Nausea bp. wiedeński, Ryszard Pate bp. z Worcester, Franciszek Manrique de Lara bp. z Orense, Hieronim Beccatellus bp. z Syrakuz, Piotr Augustinus bp. z Huesca, Jan Jubius bp. sufr. z Barcelony, Jakub Naclantus bp. z Chioggia, Michał de Puig bp. z Elny i Alwary de Mosco bp. z Pamplony¹¹⁵⁾.

Innym zwrotem użytym przez teologów w omawianym schemacie było wyrażenie jakoby msza św. była celebrowaniem egzekwii Chrystusowych¹¹⁶⁾. Wyrażenie to uznano nie tylko za niewłaściwe, ale za zupełnie błędne, gdyż stwarzało ono argument, jakoby katolicy modlili się za duszę Zbawiciela. Stąd też arcbp. Leonard Marinus i biskupi Hieronim Beccatellus, Piotr Augustinus i Jan Jubius energicznie domagali się jego usunięcia¹¹⁷⁾.

Jakkolwiek ostatnie zastrzeżenie nie sprawia żadnych trudności, to jednak uwagi ojców, odnoszące się do wyrażenia schematu *de duplici sacrificio*, nasuwają poważne wątpliwości. Czyżby naprawdę nastąpił zasadniczy zwrot w omawianym zagadnieniu i formalne domaganie się podkreślenia numerycznej tożsamości akcji ofiarniczej i to ze strony tak auktorytatywnej?

Rzeczywiście wyrażenia Ojców zwłaszcza z 7 stycznia zdają się zupełnie stanowczo przesądzać sprawę na korzyść wspomnianej

¹¹³⁾ Theiner I, 638.

¹¹⁴⁾ Theiner I, 639.

¹¹⁵⁾ Theiner I, 637, 640, 641, 642, 644, AVC 18, 256–264 v.

¹¹⁶⁾ „Illud etiam oblationem hanc Eucharistiae vehementer commendat, tum quod Christi mortem repraesentans eius exequias quotidie celebrat“ AVC 18, 219 v.

¹¹⁷⁾ AVC 18, 257, 261 v, 262, 264 v.

tożsamości. Atoli pamiętać należy, że te wyrażenia — zważywszy na lakoniczność formy sprawozdania Massarelliego, skąd wiadomość o tym głównie pochodzi — nie muszą odzwierciedlać samego zapatrywania przytoczonych Ojców, a tym mniej ogólnego stanowiska soborowych wotantów, gdyż nawet przyjęcie u wspomnianych Ojców zapatrywania w sensie tożsamości numerycznej nie jest jeszcze wyrazem ogólnej opinii soboru.

Z drugiej zaś strony nie brak i takich, którzy są zdania przeciwnego.

Już w pierwszym dniu owej dyskusji w kwestii merytorycznej Adolf de Schauenburg arcybp. koloński w swym przemówieniu, zachowanym w oryginale, wypowiadając pod adresem soborowych teologów pewną pochwałę, stwierdza jasno i dobitnie jedność i historyczną przeszłość ofiary krzyżowej z jednej strony, a z drugiej powtarzalność i codzienność ofiary ołtarza ¹¹⁸⁾. Przez to jednak rozróżnienie nie osłabia się jedność ofiary ołtarza i krzyża. „Jak bowiem prawdą jest — powiada — że ten sam Chrystus, który wisiał na krzyżu okrwawiony, siedzi obecnie na prawicy bożej bezkrwawy, chwalebny i wywyższony, tak samo jest prawdą, że ta sama hostia, która obecnie ofiaruje się w Eucharystii w sposób bezkrwawy, a ongiś wisiała zakrwawiona na krzyżu, już się teraz więcej krwią nie zalewa“ ¹¹⁹⁾. Wobec tego nie może być mowy o umniejszaniu przez mszę św. wartości ofiary krzyżowej, gdyż ofiara mszy św. „ipsissimum illud crucis sacrificium in se continet“, ponieważ i tu i tam „idem est Christus“ ¹²⁰⁾. Dzięki tej tożsamości (specyficznej) ofiara ołtarza aplikuje skutki ofiary krzyża ¹²¹⁾. Wobec powyższego twierdzenia nie można zaliczać kolońskiego arcybiskupa do zwolenników tożsamości numerycznej.

Natomiast inni wotanci, zastrzegając się przeciwko użyciu wyrażenia *in duobus sacrificiis*, mają na myśli dystynkcję specyficzną, która jednak nie da się pogodzić z dogmatem o numerycznej tożsamości ofiarnika i ofiarniczej hostii na krzyżu i na ołtarzu. Dla tej przyczyny domagają się usunięcia powyższego

¹¹⁸⁾ AVC 18, 232 v.

¹¹⁹⁾ AVC 18, 233.

¹²⁰⁾ AVC 18, 233 v.

¹²¹⁾ AVC 18, 233.

zwrotu, a wprowadzenia innego, mianowicie *duobus sacrificandi modis*. Myśli te znajdują się w oryginalnych wotach arcybiskupa Leonarda Marinusa i biskupów Tomasza Campeggiusa, Hieronima Beccatelli, Piotra Augustina i Jana Jubiusa¹²²⁾. Z tego formalnego zastrzeżenia się przeciwko różnicy specyficznej nie wypływa jeszcze negacja różnicy numerycznej. Owszem nie brak świadectw przeciwko numerycznej tożsamości. Wyrażenie projektu teologów — jakoby we mszy św. Chrystus *in suo mysterio quasi rursus patitur* — nie podoba się arcyb. z Lanciano. „Non enim caste dicitur — powiada — quod Christus patitur in altari“¹²³⁾. Biskup Piotr Augustinus sądzi, że nawet *dici potest quodammodo duo sacrificia ita ut diversitas in modo et ratione offerendi potius sit, quam in ipsa sacrificii natura ac proprietate*¹²⁴⁾. Wyraźne przeciwstawienie ofiary ołtarza ofierze krzyża podkreśla biskup z Cenedy Michał della Torre i dodaje, że tej ostatniej nie umniejsza w niczym ofiara ołtarza, „ponieważ jedna tylko jest hostia, lubo same ofiary są powtarzane“¹²⁵⁾. Nawet biskup Jakub Naclantus, który — jakby się wydawało — jest zwolennikiem tożsamości numerycznej, powołując się na powagę Chryzostoma, dochodzi do wniosku, że ofiara krzyżowa jest jedyna i tylko raz zaistniała, podczas gdy ofiara mszy św. odbywa się codziennie¹²⁶⁾.

Na szczególniejszą uwagę zasługuje wspólne wotum biskupów wiedeńskiego Fryderyka Nausea i Pawła Gregorantiusa z Zagrzebia^{126 a)}, nie tylko dlatego, że ujmuje całość

¹²²⁾ „Haec (missa) autem illius (sacrificii crucis) exemplar est et una semper; nec enim nunc unum et cras alium agnum sed semper eundem ipsum offerimus. Alioquin quod in multis locis offertur essent multi Christi“: AVC 18, 28 v.; por. ibid. ff. 260, 262, 264: „Non videtur hic loquendi modus esse retinendus; sacrificiorum enim multitudo ex multitudine hostiarum consideratur. Cum enim sit eadem hostia, non possunt duo esse sacrificia“: AVC 18, 257.

¹²³⁾ AVC 18, 261.

¹²⁴⁾ AVC 18, 262.

¹²⁵⁾ Theiner I, 642.

¹²⁶⁾ Theiner I, 641. — Podobne myśli znajdują się w jego dziele *Tractationes 18 theologales*.

^{126 a)} Wotum wypowiedziane przez bisk. wiedeńskiego w imieniu własnym i biskupa z Zagrzebia „ut ego et collega meus“ dnia 20 (?) stycznia 1552 roku. AVC 18, 9—18 v.

sprawy, lecz też i dla tej okoliczności, że jego współredaktor wzgl. główny autor biskup wiedeński powołuje się formalnie na swoje dzieło poświęcone omawianemu przedmiotowi¹²⁷⁾.

Wychodząc z określenia mszy św., w którym bp. Nausea podkreśla głównie stronę liturgiczną, mówi, że msza św. jest „pamiętką dokonanej na krzyżu ofiary w sposób widzialny i odbytej Pańskiej męki i śmierci“¹²⁸⁾. We mszy św. ofiaruje kapłan tę samą hostię, którą ofiarował Chrystus na krzyżu¹²⁹⁾. Stąd więc nie może być mowy, jakoby msza św. umniejszała wartości ofiary krzyżowej, ponieważ przez nią są aplikowane skutki krwawej ofiary kalwaryjskiej¹³⁰⁾. Tę ofiarę krzyżową nazywa wiedeński biskup w swym dziele *prima hostia*, natomiast msza św. jest tej ofiary krzyżowej *repraesentatio, annuntiatio, renovatio*¹³¹⁾. Przeciw zapatrywaniom innowierców, jakoby według katolickiej nauki Chrystus we mszy św. był napowrót realnie męczony i krzyżowany zastrzega się i wyjaśnia, że tego rodzaju twierdzenie nie ma miejsca w nauce katolickiej¹³²⁾. Można je dopuścić atoli w pewnej przenośni w myśl wyrażenia apokaliptycznego o baranku zabitym od początku świata (13, 8)¹³³⁾. Natomiast istotny moment, dzięki któremu msza św. jest ofiarą i utożsamia się z ofiarą krzyża (*alterum alterius repraesentatio*) widzi autor w tym, że na ołtarzu ofiaruje się ten sam Chrystus, który ofiarował się na Kalwarii i dzięki tej ofierze ołtarza czerpią wierni owoce męki Chrystusowej¹³⁴⁾. Z powyższego wynika, że biskup Nausea nie może uchodzić za zwolennika teorii o numerycznej tożsamości ofiary krzyża i ołtarza.

Atoli przytoczone świadectwa mogą mówić tylko o pewnych zapatrywaniach soborowych wotantów, o różnicy zdań w stosunku do problemu poruszanego, nie są natomiast wystarczającym podłożem dla urobienia sobie opinii o całokształcie zapatrywania ojców soborowych. Wyrazem takiego ogólnego

¹²⁷⁾ Miscellaneorum libri II, Coloniae 1531.

¹²⁸⁾ AVC 18, 9 v.

¹²⁹⁾ AVC 18, 10 v.

¹³⁰⁾ AVC 18, 10 i Miscellaneorum... f. 61 i n.

¹³¹⁾ Miscell. f. 62.

¹³²⁾ Ibid. 61 i n.

¹³³⁾ Ibid. 62 i n.

¹³⁴⁾ AVC 18, 10 v i Miscell. f. 62.

stanowiska jest drugi projekt nauki o mszy św., ułożony już przez wspomnianą komisję ojców deputatów w dniach od 15 do 18 stycznia, a podany do rozpatrywania ojcem soborowym dnia 20 stycznia 1552 roku ¹³⁵).

Jak się przedstawia poruszane zagadnienie w tym projekcie?

Sprawą tą zajmuje się wspomniany projekt w 2. rozdziale. Wychodząc z założenia jedyności krwawej hostii krzyżowej omawia sposób działania tej hostii przez aplikowanie jej skutków, przy pomocy sakramentów i ofiary mszy św., która jest *mundum hoc et salutare eucharistiae sacrificium a Christo Domino nobis relictum ut per idem meritum passionis eius... possit applicari* ¹³⁶). Jeżeli więc msza św. podobnie jak święte sakramenta mają aplikować zasługi męki Chrystusowej, winny już owe zasługi a przede wszystkim ich źródło mękę Pańską zakładać i różnić się od nich. Że wspomniany projekt ojców podkreśla tu różnicę numeryczną wypływa z następujących zdań, w których zestawia ofiary St. Test. z ofiarą mszy św. Podobnie — oto tok myśli tam wyrażonej — jak ofiary St. Test. pobudzały do cnotliwego życia dzięki czerpaniu w jakiś sposób owoców z przyszłej ofiary Zbawiciela, tak też i ofiara mszy św. czerpie owoce z ofiary krzyża, atoli w stopniu o wiele większym i w inny sposób. Nie odnosi się do jakiejś ofiary przyszłej, lecz tylko odnawia pamiętkę ofiary już spełnionej i to nie jakoby była jej figurą, lecz ją zawiera. Ponieważ ta sama hostia ciała i krwi Chrystusowej, jaka była złożona w ofierze na krzyżu, jest ofiarowywana we mszy św., ten sam Baranek jest przedmiotem ofiarowania na krzyżu i na ołtarzu, ten sam jest Chrystus-Kapłan, który i tam i tu występuje jako ofiarnik i hostia zarazem. Zachodzi różnica w sposobie ofiarowania: na krzyżu ofiarował się Chrystus raz tylko „secundum corporalem existendi rationem morte intercedente“, natomiast we mszy św. ofiaruje on się codziennie przez kapłańską postugę „secundum existentiam sacramentalem in commemorationem mortis“. To też jakkolwiek jedną tylko ofiarą dokonał Chrystus dzieła odkupienia (*cruenta videlicet* dodatek projektu), to jednak tę ofiarę należy w kościele codziennie pona-

¹³⁵) Theiner I, 645.

¹³⁶) AVC 118, 393 v.

wiać, ażeby wierni w tej (in hac) bezkrwawej ofierze przypominali sobie tamtą (illius) krwawą i w ten sposób mogli aplikować jej owoce¹³⁷⁾.

Z jednej strony przytoczony projekt używa takich wyrażań jak (missa) *reipsa in se comprehendit* (sacrificium crucis), *oblationem* (crucis) *iugiter in ecclesia incruento modo offerri*, skąd można by wysnuwać numeryczną tożsamość, z drugiej zaś podaje cały szereg zwrotów i zestawień, które zakładają różnicę numeryczną. Nie ulega bowiem kwestii, że ofiary S. T. od ofiary krzyża różnią się zasadniczo i istotnie. Chronologicznie pozostają one w odwrotnym stosunku do ofiary krzyżowej, aniżeli ofiara mszy św.; odnoszą się bowiem do przyszłości, podczas gdy tamta skierowuje się ku przeszłości. Nadto ofiary S. T., chociaż czerpią swe owoce z krzyża, są tylko tej absolutnej ofiary figurami, natomiast ofiara mszy św. nie jest tylko samą figurą ofiary kalwaryjskiej, ale ją zawiera i to przez tożsamość ofiarowanej żertwy. Ofiarę krzyża Chrystus raz tylko złożył, natomiast ofiarę sakramentalną, która jest commemoratio tej jednorazowej ofiary, składa codziennie¹³⁸⁾.

To jasne przeciwstawienie, dobór wyrazów i zestawień jest wystarczającą podstawą do przyjęcia różnicy numerycznej ofiarniczej akcji. W świetle podkreślania tożsamości ofiarowanego przedmiotu, można też rozumieć przytoczone wyrażenia, mające przemawiać na korzyść zdania przeciwnego.

Ta interpretacja powyższego projektu rzuca jaśniejsze światło na samą naukę ojców i trudności w niej zawarte, gdyż niektórzy z nich, którzy na podstawie lakonicznego sprawozdania Massarelliego, skłaniali się ku teorii o tożsamości numerycznej, należą — jako deputaci komisji — do twórców tego projektu¹³⁹⁾. Stąd nauka projektu może być wyrazem ich własnego zapatrywania¹⁴⁰⁾. W każdym razie przedstawia ona ogólne poglądy trydenckich wotantów.

¹³⁷⁾ AVC 118, 393.

¹³⁸⁾ AVC 118, 363 r i v.

¹³⁹⁾ Biskupi: Fryderyk Nausea, Ryszard Pate, Franciszek Manrique de Lara i Jakub Naclantus.

¹⁴⁰⁾ „Może być“ lecz nie musi być, gdyż nawet i w komisjach soborowych nie brak było pośród deputatów różnicy zdań.

Dodać należy, że ustalono już nawet termin (25 stycznia 1552 r.) auktorytatywnego ogłoszenia proponowanej nauki. Atoli zewnętrzne (polityczne) trudności spowodowały zawieszenie obrad soborowych i przesunięcie tego ogłoszenia do ostatniego okresu trydenckiego, gdzie jednak całe zagadnienie poddano ponownemu badaniu w sposób już ustalony w latach 1551/52.

III.

Jak się przedstawia omawiany problem w świetle tego nowego badania i auktorytatywnego orzeczenia soboru?

Po przedłożeniu teologom soborowym 13 artykułów, zawierających naukę innowierców¹⁴¹⁾ i po wybraniu komisji ojców deputatów dla ułożenia tekstu nauki i kanonów o mszy św.¹⁴²⁾ przystąpiono dnia 21 lipca 1562 r. do omawiania wspomnianych artykułów najpierw na kongregacji teologów.

Pierwszy występuje teolog papieski Alfons Salmeron, który w stosunku mszy św. do ofiary krzyżowej podkreśla, że „krew, która raz była wylana na krzyżu, (wylewa się) zawsze misteryjnie we mszy św.“¹⁴³⁾. To misteryjne przelewanie krwi Chrystusowej w ofierze mszy św. wypływa z polecenia Zbawiciela: „To czyńcie na moją pamiątkę“, co jednak nie oznacza nic innego, jak tylko „składajcie ofiarę eucharystyczną na pamiątkę owej krwawej ofiary krzyżowej“. Natomiast sam wyraz

¹⁴¹⁾ Artykuły te nie były podane w formie twierdzeń, jak to miało miejsce w poprzednich okresach, lecz w formie pytań tak ułożonych, ażeby auktorytatywna negacja mogła być substratem soborowych kanonów. Do omawianej kwestii odnosi się art. 1. *An missa sit sola commemoratio sacrificii in coena* (pomyłka wyd. winno być „cruce“) *peracti, non autem verum sacrificium*. i art. 2. *An sacrificio in coena* (winno być „in cruce“) *peracto deroget sacrificium missae*. Concilium Tridentinum, ed. Societas Goerresiana, Friburgi Br. 1901 ss. (skrót: CTr) VIII 719.

¹⁴²⁾ Patres deputati ad conficiendum canones et doctrinam de sacrificio missae: Petrus Guerrero archiep. Granatensis, Leonardus Marinus O. P. archiep. Lancianensis, Jo. Antonius Panthusus ep. Litteransis, Jo. Jacobus Barba ep. Interamensis, Gaspar Casale O. E. S. A. ep. Leriensis, Petrus Danesius ep. Vaurensis, Antonius Gurroniero ep. Almeriensis, Hieronymus Trevisanus O. P. ep. Veronensis, Franciscus Zamora, gener. O. M. de Ob. Utantur opera (!) illorum theologorum, quos voluerint. CTr VIII 721.

¹⁴³⁾ CTr VIII 724.

„pamiętka“ nie umniejsza wcale ofiarniczego charakteru mszy św., gdyż msza i to także zawiera czego jest pamiętką, różni się zaś tym od ofiary kalwaryjskiej, że tam była ofiara krwawa, w Eucharystii jest bezkrwawa¹⁴⁴).

Powyższe myśli mogą prowadzić do wniosku, że wspomniany hiszpański Jezuita był zwolennikiem zapatrywania o tożsamości numerycznej ofiary krzyża i mszy św. Jednak ten lakoniczny sposób wypowiedzania się na soborowych kongregacjach nabiera innego znaczenia w świetle drukowanych dzieł Salmerona. Jasno tam stwierdza wybitny teolog hiszpański przeszłość historyczną śmierci Chrystusowej i aplikowanie jej owoców we mszy św. Natomiast pojęcie „repraesentare“, którym łączy mszę św. z ofiarą krzyża nic nie ma wspólnego z uobecnianiem, gdyż odnosi je również i do ofiar S. T. Msza św. jako że jest pamiętką ofiary krzyża zawiera wprawdzie tę ofiarę, atoli czyni to w ten sposób, że ten sam Chrystus, który był ofiarowany na Kalwarii, jest również przedmiotem ofiary ołtarza¹⁴⁵). Z powyższego twierdzenia wynika jedność specyficzna, nigdy zaś numeryczna.

Następny papieski teolog również Hiszpan Franciszek Torres tak dobitnie przeciwstawia w swoim przemówieniu (co czyni tak w projekcie dekretu soborowego, jak też i w późniejszym dziele) ofiarę mszy św. ofierze krzyżowej, że jego zapatrywanie o numerycznej różnicy nie ulega kwestii¹⁴⁶). Takowe podkreślanie

¹⁴⁴) Neque propterea, quod sit memoriale, non sacrificium verum, cum memoriale sit, etiam contineat, quae memoratur, ut manna, quae servabatur erat memoriale et erat nihilominus vera manna. Differt tamen, quia in cruce fuit cruentum sacrificium in eucharistia autem incruentum. CTr VIII 724.

¹⁴⁵) Quod autem sacrificium eucharisticum saepe offeratur ad rem non est, quia in eo non moritur Christus, sed repraesentatur eius mors in cruce peracta, quo nobis eius fructus applicemus, quemadmodum verae Christi hostiae non repugnat, quod olim patres eam aliquando futuram repraesentabant. Disputationum in epistolas s. Pauli tom. III: Opera, Coloniae 1604, tom. XV, str. 751; por. Commentarii in Evangelicam historiam... De sermone in coena ad Apostolos habito; ibid. tom IX, str. 103, 208, 209, 223, 225.

¹⁴⁶) Ad. 2. art. respondit, non derogari per missam sacrificio crucis, quia incruentum hoc sacrificium non irrogat cruento; nam quod ego sim particeps cruenti, fit per incruentum, quod ab illo efficaciam habet; est igitur via ad cruentum. CTr VIII 725. Doctrina de sacrificio missae concepta per F. Torrensem. Biblioth. Vat. Barb. Lat. 817, 171 v—174. De sanctissima Eucharistia tractatus, Parisiis 1577, str. 154 nn.

tego przeciwstawienia znajdujemy w przemówieniu Ferdynanda de Bellogiglio¹⁴⁷⁾, Jana Ramireza¹⁴⁸⁾, Fryderyka Pendasiusa¹⁴⁹⁾, Franciszka Lombardusa¹⁵⁰⁾, Kaspara Villalpaldo¹⁵¹⁾ i Alojzego de Burgonovo¹⁵²⁾.

Atoli teologowie nie poprzestają na samym tylko stwierdzeniu tego przeciwstawienia, ale starają się też podać pewne racje, przy pomocy których możnaby z jednej strony rozwiązać zarzuty przeciwników, z drugiej zaś oświetlić samą kwestię. I tak Ferdynand Tricius, teolog hiszpańskiego króla Filipa chociaż przeciwstawia ofierze krzyża ofiarę ołtarza, to jednak podkreśla ich tożsamość przez tożsamość kapłana i hostii ofiarniczej¹⁵³⁾. Również teolog króla hiszpańskiego, Alfons Contreras, wychodząc z powyższych założeń, dochodzi do wniosku, że właściwie są dwie ofiary, jedna krwawa a druga bezkrwawa, różniące się skutkami i sposobem ofiarowania. Mimo to ofiarę mszy świętej nazywa *commemoratio oblationis in cruce peractae*¹⁵⁴⁾. Inny Hiszpan Franciszek de Sanctio podając przyczynę, dla której msza św. jest ofiarą, powiada wyraźnie, że nie odgrywa tu roli tylko racja ofiarowania na krzyżu, lecz także sam wzgląd ofiarowania przez kapłana w sposób bezkrwawy¹⁵⁵⁾. Alojzy de Burgonovo, podkreślając z jednej strony przeciwstawienie ofiary krzyża i ołtarza, a z drugiej jedność, zwraca uwagę na czynnik tej jedności, który upatruje w tożsamości uczynku Chrystusowego wykonanego bezpośrednio na krzyżu i przez kapłanów na ołtarzu¹⁵⁶⁾. Również na ogół podkreślają teologowie, że ofiara Chrystusa na krzyżu miała miejsce tylko raz jeden¹⁵⁷⁾,

¹⁴⁷⁾ CTr VIII 729.

¹⁴⁸⁾ CTr VIII 731.

¹⁴⁹⁾ CTr VIII 736.

¹⁵⁰⁾ CTr VIII 738. — Wprawdzie teolog Seripandy (Lombardus) podkreśla tożsamość ofiary krzyża i ołtarza, dzięki czemu stara się usunąć trudność z listu św. Pawła (Żyd. 10, 14), jednak z wyjaśnienia „hoc fit in memoriam illius et illud per hoc applicatur“ wypływa różność numeryczna.

¹⁵¹⁾ CTr VIII 739.

¹⁵²⁾ CTr VIII 745.

¹⁵³⁾ CTr VIII 728.

¹⁵⁴⁾ CTr VIII 730.

¹⁵⁵⁾ CTr VIII 744.

¹⁵⁶⁾ CTr VIII 745.

¹⁵⁷⁾ Ramirez CTr VIII 731; Lombardus ibid. 738; Oktawian Carus ibid. 740; Contreras ibid 730.

natomiast na ołtarzu powtarza się codziennie. To przeciwstawienie jednorazowej ofiary codziennej ofierze ołtarza opierają na nauce Ojców Kościoła a głównie św. Jana Chryzostoma, który w przytaczanym miejscu zdaje się dość wyraźnie mówić o różnicy numerycznej¹⁵⁸).

Nie brak też i takich teologów, którzy podkreślając tożsamość ofiary krzyża i ołtarza czynią wrażenie jakoby byli za tożsamością numeryczną¹⁵⁹). Zważywszy jednak na ich lakoniczny sposób wyrażania się z jednej strony, z drugiej zaś na podawanie racji „quia est idem offerens et eadem hostia“ i na zdecydowane stanowisko ogółu teologów, można wnioskować, że to wrażenie nie posiada wystarczających podstaw.

Wyrazem tego zapatrywania teologów jest — jak to miało miejsce w okresie poprzednim — nowy schemat nauki o mszy św., przedstawiony ojcom soboru 6 sierpnia 1562 r., z tą jednak różnicą, że formalnymi jego autorami byli wyłącznie deputaci ojców.

Wychodząc z przyczyny celowej, podkreśla wspomniany schemat, że właściwym celem ustanowienia ofiary mszy św. jest konieczność aplikowania poszczególnym ludziom owoców ofiary

¹⁵⁸) Quid vero, an nos quotidie offerimus? Offerimus quidem, sed eius mortem revocamus in memoriam *προφέρομεν μὲν, ἀλλ' ἀνάμνησιν ποιούμενοι τοῦ θανάτου αὐτοῦ* et ipsa una est non multae. Quomodo una est non multae? Quoniam semel fuit oblata, sicut illa fuit in sancta sanctorum. Hoc est figura illus et ipsa istius *τοῦτο ἐκείνης τόπος ἐστί, καὶ αὐτῆ ἐκείνης*. Eundem enim semper offerimus, non nunc aliam, cras aliam ovem, sed semper eandem. Quamobrem unum est sacrificium propter hanc rationem; alioquin hac ratione, quoniam multis in locis offertur, multine sunt Christi? Nequaquam, sed unus ubique Christus, qui et hic est plenus et illic est plenus, unum corpus et non multa corpora, ita etiam unum est sacrificium. Hom. 17. 3: MG 63, 131. Tekst ten należy do jednego z najbardziej używanych w czasie dyskusyj soborowych. Wyływa z niego jasno tożsamość ofiary, ze względu na tożsamość numeryczną ofiarnika i hostii ofiarnej, jednak nie mniej jasno jest zaznaczona numeryczna różnica między samą ofiarą na krzyżu a ofiarą na ołtarzu, która tamą przypomina. Atoli mimo dość jasnej i stanowczej interpretacji trydenckiej jest on dziś przedmiotem szerokiej dyskusji. Por. C a s e l, Das Mysteriengedächtnis...: Jahrb. für Liturgiewissenschaft, VI (1926), 151 n. U m b e r g, Die These von der Mysteriengegenwart: Zeitschrift f. kathol. Theologie 52 (1928) 381 n.; L e p i n, L'idée du sacrifice de la Messe³, Paris 1926, 42 n.

¹⁵⁹) Lombardus CTr VIII 738, Ferantius ibid. 741, Villalpando ibid. 739, Carus ibid. 740, Cuvillionius ibid. 737.

krzyżowej, którą jednak przeciwstawia ofierze ołtarza. To przeciwstawienie wypływa najpierw z porównania stosunku do ofiary krzyżowej ofiar S. T. i ofiary mszy św.; i tu i tam podstawą wartości tych ofiar była ofiara krzyżowa. Jednak ofiary St. T. odnosiły się do przyszłej żertwy kalwaryjskiej (*quod offerendum erat*), natomiast ofiary N. T. odnoszą się do przeszłości (*oblatus*). Innym momentem tego przeciwstawienia jest dobitne podkreślanie przeszłości ofiary krzyżowej i terażniejszości ofiary ołtarza, czego wyrazem są takie wyrażenia jak: „*Ea oblatio sanguinis effusione peracta est; haec vero hostia incruento modo singulis diebus consecratur, offertur et sumitur*“. „*Sacrificium oblationis in cruce peractae, sacrificium in quo se ipsum Patri Christus offert*“¹⁶⁰). W świetle tego przeciwstawienia można dokładniej zrozumieć sens 3. rozdziału tegoż projektu, który powiada, że we mszy św. *memoria Dominicae passionis quotidie recolitur* i wyrażenie z rozdziału poprzedniego, że *missae sacrificium in cruce Dominum significat atque comprehendit* i dlatego *beneficium mortis eius Christianis omnibus conferri posse*. Podstawą zaś tych twierdzeń jest tożsamość żertwy krzyża i ołtarza.

To przeciwstawienie ofiary krzyża i ołtarza prowadzi do wniosku, że schemat z 6. VIII. 1562 r. był wyrazem różnicy numerycznej czynności ofiarniczej krzyża i ołtarza. Ten wniosek wypływa także i z pewnej racji zewnętrznej. Do wspomianej kilka razy komisji deputatów należeli między innymi Jan Antoni Panthusa biskup z Lettere i Antoni Corrionero biskup z Almerii. Biskup Pantusa mówi w swym dziele dość jasno o numerycznej różnicy między ofiarą krzyża i ołtarza¹⁶¹). Podobnie wyraża się biskup Corrionero w swym przemówieniu soborowym z 23. VIII. 1562 r.¹⁶²).

Od chwili jednak omawiania schematu z dnia 6. VIII. 1562 r. słabnie ogólnie u wotantów trydenckich zainteresowanie się poruszanym zagadnieniem. Na czoło dyskusyjnej materii wypływa — jak to już miało miejsce w okresie poprzednim — kwestia ofiary Chrystusa przy Ostatniej Wieczerzy i jej stosunek do ofiary krzyżowej. Jakkolwiek z tą kwestią łączy się omawiany problem, to jednak brak wystarczającej podstawy do twierdzenia jakoby

¹⁶⁰) CTr VIII 752.

¹⁶¹) *De sacrificio Missae*, tr. IV: *Opuscula omnia*, Venetiis 1596.

¹⁶²) CTr VIII 778.

dysputujący ojcowie trydenccy zdawali sobie jasno sprawę z tej organicznej łączności i mówiąc o Ostatniej Wieczerzy mieli zawsze na myśli ofiarę mszy św. Atoli zwrócenie ogólnej uwagi na problem Ostatniej Wieczerzy nie jest jeszcze przekreśleniem dotychczasowego zapatrywania i teologów i wotantów trydenckich, zwłaszcza, że kilku z tych ostatnich powoływało się na powagę schematu z dnia 20 stycznia 1552 roku¹⁶³), a żaden z nich nie wystąpił jasno i stanowczo przeciw numerycznej różnicy, zaznaczonej już w omawianych schematach nauki o mszy św.

Zresztą nie brak też i ojców trydenckich wypowiadających się w omawianej sprawie. I tak Mutius Calinus arcybiskup z Zary przeciwstawia jasno ofiarę mszy św. ofierze krzyża¹⁶⁴), w czym naśladują go Aegidius Foschararius biskup z Modeny¹⁶⁵), wspomniany już biskup Corriero¹⁶⁶), biskup Dydak de Leon hiszpański karmelita¹⁶⁷), Jakub Gilbert Noguera s biskup z Wiednia¹⁶⁸) i Jakub Laynes jezuicki generał¹⁶⁹). Dominikanin Duimius de Gliricis biskup z Veglii w przemówieniu swym z 18. VIII. 1562 r., najpierw stwierdza, że msza św. jest pamiątką ofiary krzyża, nie zaś ofiary Ostatniej Wieczerzy, następnie podkreśla, że w ofierze wieczernikowej złożył Chrystus swe ciało cierpiętliwe, my zaś we mszy św. składamy w ofierze ciało Chrystusa niecierpiętliwe i chwalebne. Nadto Chrystus w czasie Ostatniej Wieczerzy nie ofiarował na pamiątkę swej męki, która jeszcze wówczas nie zaistniała, my zaś ofiarujemy na pamiątkę tej męki, która należy już do przeszłości. Biskup Foschararius nie tylko występuje przeciwko twierdzeniu o tożsamości ofiary Ostatniej Wieczerzy i krzyża¹⁷¹), ale formalnie

¹⁶³) Piotr de Capua arcyb. z Orantu CTr VIII 755, Sebastian de Lacavela arcybp z Naxos, ibid. 756, Piotr Guerrero arcybp z Granady, l. c. Tomasz Stella biskup z Capo d'Istria, ibid. 762 i Jan Beroaldus biskup z S. Agata dei Goti, ibid. 764.

¹⁶⁴) CTr VIII 757.

¹⁶⁵) CTr VIII 768.

¹⁶⁶) CTr VIII 778.

¹⁶⁷) CTr VIII 782.

¹⁶⁸) CTr VIII 784.

¹⁶⁹) CTr VIII 787.

¹⁷⁰) CTr VIII 766 i n.

¹⁷¹) Et ad id quod dicunt unam et eandem esse oblationem illam coenae et crucis respondit non esse verum cum illa sit cruenta et appli-

neguje prawdziwość takiego twierdzenia, ponieważ ofiara krzyża była krwawa i jest aplikowana, natomiast ofiara Ostatniej Wieczery jest bezkrwawa i służy do aplikowania ofiary krzyżowej. To zapatrywanie odnosi się analogicznie do codziennej ofiary ołtarza, która jest pamiątką tej przeszłej ofiary krzyżowej¹⁷²⁾. Andrzej Cuesta biskup z Leonu, opierając się na św. Tomaszu z Akwinu, stara się nawet wy tłumaczyć metafizyczną istotę mszy św., mówiąc, że msza św. dlatego jest ofiarą, ponieważ w niej Chrystus w pewnym znaczeniu zabijany przez kapłana umiera. A dzieje się to dlatego, gdyż celebrans *ex vi sacramenti* oddziela ciało Zbawiciela od Jego krwi, jakkolwiek *per concomitantiam* jest zawsze razem ciało z krwią, duszą i bóstwem Zbawiciela. Z tego punktu widzenia rozpatrywana msza św. przedstawia (repraesentat) śmierć Chrystusową¹⁷³⁾. Zagadnienie metafizycznej istoty mszy św. w związku z omawianym problemem porusza też biskup Corriõnero, który ofiarniczy charakter upatruje w samym złożeniu żertwy; msza św. bowiem o tyle jest ofiarą, o ile obecny w niej Chrystus jest przedmiotem ofiary¹⁷⁴⁾. Wspomniany biskup wiedeński J. Gilbert N o g u e r a s w podkreślaniu jedności ofiary mszy św. i ofiary krzyża podaje rację tożsamości ofiarnika i hostii ofiarnej¹⁷⁵⁾.

Wobec powyższych uwag jasno wynika, że następny schemat z dnia 5 września 1562 r., jakkolwiek w porównaniu z poprzednim wykazuje wielką zmianę, co jest wynikiem gorącej i sumiennej 17-to dniowej dyskusji 156 wotantów, to jednak co do omawianego problemu zasadniczej zmiany mieć nie powinien.

I rzeczywiście zagadnienie tożsamości ofiary krzyża i ołtarza stanowi integralną treść schematu wrześniowego z zachowaniem dotychczasowego stanowiska. Zaraz w pierwszym rozdziale tego schematu zachodzi znane już porównanie mszy św. z ofiarą

cetur, haec incruenta et per quam illa applicetur. Praeterea Christus non potuisset in sui memoriam sacrificare, cum nondum passus fuisset et memoria non est futurorum. Nos vero memoriam praeteritae oblationis Christi in cruce in missa vere facimus. CTr VIII 768.

¹⁷²⁾ l. c.

¹⁷³⁾ CTr VIII 777.

¹⁷⁴⁾ CTr VIII 778.

¹⁷⁵⁾ CTr VIII 784.

paschalną St. T. Podobnie — oto myśl porównania — jak na pamiątkę cudownego wyjścia z Egiptu ofiarowywali Żydzi baranka wielkanocnego, tak też i Kościół z ustanowienia Chrystusa na pamiątkę Jego przejścia „ze świata do Ojca“ składa w ofierze baranka N. T.¹⁷⁶⁾ Logiczność tego porównania wymaga, ażeby podobnie jak w St. T. była różnica między samym wyjściem z Egiptu a uroczystością, obchodzoną na pamiątkę tego wyjścia, także i w N. T. między przejściem „ze świata do Ojca“ czyli ofiarą Chrystusa krzyżową a obchodzeniem pamiątki tego przejścia była zachowana jakaś różnica. O różnicy specyficznej nie może być mowy, gdyż wspomniany schemat podkreśla dobitnie tożsamość ofiarnika i hostii ofiarniczej¹⁷⁷⁾. Z drugiej jednakowoż strony schemat rozróżnia jasno i dobitnie tak jedyność i przeszłość ofiary krzyżowej, jak też codzienność i terażniejszość ofiary mszy św.¹⁷⁸⁾ Podobnie jak poprzednio znajdujemy i tu przeciwstawienie między ofiarą krzyża i ołtarza. Ta ostatnia jest środkiem do korzystania z owoców ofiary krzyża¹⁷⁹⁾.

Z powyższego wynika, że schemat z 5 września 1562 r. nie zmienia w zasadzie dotychczasowego zapatrywania na poruszany problem.

Jakkolwiek niektóre zagadnienia wyszczególnione we wspomnianym schemacie w ciągu dyskusji wotantów uległy pewnej metamorfozie, to jednak nie znajdujemy już o kwestii omawianej żadnej wzmianki na dalszych kongregacjach generalnych, poprzedzających ostateczne orzeczenie soboru. Dzięki temu odnośne części przedostatniego oficjalnego schematu bez żadnych zasadniczych zmian weszły w skład schematu ostatecznego i 17 września 1562 roku zostały zatwierdzone auktorytatywnie i nieodwołalnie¹⁸⁰⁾. Wobec tego i samo zapatrywanie na nume-

¹⁷⁶⁾ CTr VIII 910.

¹⁷⁷⁾ ...una enim eademque est hostia, idem nunc offerens sacerdotum ministerio, qui se ipsum tunc in cruce obtulit.. CTr VIII 910.

¹⁷⁸⁾ ...novum instituit pascha se ipsum videlicet ab ecclesia per sacerdotes immolandum in memoriam transitus sui ex hoc mundo ad Patrem, quando per sui sanguinis effusionem nos redemit eripuitque de potestate tenebrarum et in regnum suum transtulit... idem nunc offerens... qui se ipsum tunc in cruce obtulit. l. c.

¹⁷⁹⁾ ...cuius quidem oblationis (cruentae, inquam) fructus per hanc incrementam uberrime percipiuntur. l. c.

¹⁸⁰⁾ CTr VIII 959—962.

ryczną różnicę między samą ofiarniczą czynnością krzyża a ofiarą mszy św. nie może ulegać kwestii.

Ten zasadniczy wynik dotychczasowych badań wpływa też i z pewnych okoliczności zewnętrznych. Mam tu na myśli pewne teologiczne powagi, których omówienie szczegółowe przekracza wprawdzie ramy niniejszego artykułu, jednak ogólne wzmianki potwierdzą wynik dotychczasowy.

Należy tu w pierwszym rzędzie stanowisko kard. Seripandy, trydenckiego legata i poważnego teologa, który — chociaż jako legat papieski w kwestiach merytorycznych samej nauki publicznie nie występował — to jednak swoje zapatrywanie o numerycznej różnicy jasno określił w licznych swych pismach. Nie można pominąć także i tej okoliczności, że wspomniane schematy, zanim dostały się na plenum wotantów podlegały korekcie Seripardy, który je niejednokrotnie mocno zmieniał¹⁸¹). Oprócz kardynała neapolitańskiego wybitną rolę na soborze odgrywał kard. Hozjusz. Podstawą tej roli była nie tylko godność papieskiego legata, którą piastował w okresie soborowym, ale też i sława naukowa, jaką zdobyły mu jego dzieła teologiczne, na które powoływano się niejednokrotnie na soborze. Zwłaszcza jego udział w pracy nad ułożeniem nauki o mszy św. wynika nie tylko z wielkiego podobieństwa jaki zachodzi między wspomnianą trydencką nauką a nauką Hozjusza, lecz też i z bogatej korespondencji soborowej. Co się tyczy omawianej kwestii Hozjusz stał na stanowisku różnicy numerycznej i to swoje zapatrywanie, przedstawione głównie w *Confessio fidei* przed trydenckim orzeczeniem, podtrzymywał w całej rozciągłości w wydaniach swego dzieła następujących po trydenckim dekrete¹⁸²). Wreszcie nie można pominąć milczeniem wspomnianego już schematu p. t. *Doctrina de sacrificio missae concepta per F. Torrensem*, który ze względu na wielkie podobieństwo z projektem z 5 września 1562 roku najprawdopodobniej ten projekt poprzedzał a może nawet był substratem dla komisji deputatów przy układaniu projektu wrześniowego.

¹⁸¹) Frankl, Rola kard. Seripandy w trydenckim dekrete o mszy św.: Coll. Theol. XIX (1938), 115—133.

¹⁸²) Frankl, *Doctrina Hosii de sacrificio missae cum decreto Tridentino comparata*: ibid. XVI (1935) 281—339.

W każdym razie zaznaczyć należy, że autor tak jak w swym przemówieniu soborowym — o czym była mowa wyżej — tak też i w tym projekcie podkreśla jasno i dobitnie numeryczną różnicę w sensie wspomnianym.

W końcu trzeba podkreślić, że świadectwa Ojców Kościoła i wybitnych scholastyków przytaczane przez trydenckich zwolenników numerycznej różnicy — chociaż, obiektywnie rozpatrywane, nie zawsze są dowodem wystarczającym — to jednak tłumaczone były w sensie bronionego zapatrywania.

* * *

Dotychczasowe rozważania analityczne, dotyczące jedności pomiędzy mszą św. a ofiarą Chrystusa na krzyżu upoważniają do następującego wniosku.

Samo zagadnienie wysnuwane głównie z nauki św. Pawła, wchodziło w orbitę teologicznych kontrowersyj pomiędzy katolikami a pseudoreformatorem XVI wieku. Stąd też sobór trydencki, zajmując się przede wszystkim tymi kontrowersjami i uwzględniając głównie te spory, które dotyczyły katolickiego logosu i etosu, zwrócił na poruszane zagadnienie szczególniejszą uwagę, czego wyrazem było rozpatrywanie tej kwestii w ciągu trzech okresów soborowych. Stanowisko teologów w trakcie dyskusyj soborowych jest zupełnie jasne. Wszyscy podkreślają jedność specyficzną ofiary krzyża i ołtarza, natomiast stwierdzają jedność numeryczną o tyle o ile utożsamia się ona z jednością ofiarnika i hostii ofiarnej; co do utożsamiania samej ofiarniczej czynności krzyża i ołtarza, mimo użycia pewnych wyrażeń, przez tych teologów wzgl. cytowanych przez nich powag teologicznych, stwierdzić należy, że nie upoważnia ono do przyjęcia tożsamości numerycznej w sensie zwolenników Szkoły Benedyktynskiej. To samo należy odnieść do soborowych wotantów, których zapatrywania odnośnie do poruszanego zagadnienia szły po linii referatów teologicznych. Wyrazem tego zapatrywania były nawet projekty dekretu trydenckiego o mszy św., gdzie różnica numeryczna samej czynności ofiarniczej krzyża i ołtarza występowała dość wyraźnie. Ponieważ jednak stanowisko mia-

rodajnych czynników soborowych nie uległo pod tym względem metamorfozie, stąd też zmiana redakcji końcowych projektów i konsekwentnie pewna różnica pomiędzy dekretem auktorytatywnym a poprzednimi schematami, nie może być tłumaczona na korzyść teorii adherentów szkoły w Maria Lach, lecz raczej interpretowana innymi względami. Natomiast ciągłość zapatrywania i referentów i wotantów trydenckich co do tożsamości numerycznej ofiary krzyża i ołtarza w sensie identyczności jedynie ofiarnika i hostii prowadzi do wyniku, że tylko o takiej tożsamości może być mowa w nauce trydenckiej o mszy św.

Lwów

Ks. Stanisław Frankl.

SUMMARIUM.

Frankl Stanislaus, De crucis et altaris sacrificii in luce concilii Tridentini doctrinae identitate.

Neminem theologorum latet quaestionem de sacrificii crucis ad sacrificium missae relatione cardinem maximae esse controversiae, quae essentiam missae metaphysicam considerat. Iamvero ad hanc rem aliquatenus elucidandam non parum proficit opiniones circa motum problema eorundem doctorum exponere, qui in ipso decreto concilii elaborando operam dederunt. Verum tamen totus circa doctrinam de sacrificio missae labor trium concilii periodum cum duraverit, disputationes huius temporis theologorum ac patrum inquirere peropportunum apparet. Unde in tribus dissertationis partibus doctorum exponuntur sententiae, quae doctrinam de quaestione considerata in tribus concilii periodibus explanant.

In prima concilii parte materia de missae sacrificio obiectum fuit disputationum dumtaxat theologorum, qui non nisi unanimi consensu identitatem sacrificii missae cum crucis sacrificio specificam docuerunt. Identitatem autem sacrificii Calvariae et altaris numericam esse eatenus affirmaverunt quatenus identitatem offerentis et hostiae in sacrificio cruenti et sacramentali asseruerunt. Haec theologorum opinio perdurat atque evoluitur in secunda et tertia concilii periodo, ubi iam patres conciliares com-

muniter eam secuti sunt. Immo schemata de concilii decreto ad materiam expositam quod attinet praeparatoria tum in theologorum congregationibus tum etiam in patrum sessionibus exarata manifesto eandem continuerunt doctrinam.

Haec autem communis opinio, omniumque patrum ac theologorum concilii persuasio immutata usque ad declarationem synodi authenticam cum permanserit, mutationem quae in penultimis schematis decreti formis peracta est minime significare ab hac persuasione recessionem, sed aliunde explicandam esse sequitur. Quapropter quamvis inquisito ipso decreto tridentino de sacrificio missae quaestio decidi nequeat, tamen consideratis disputationibus, orationibus, tractatibus, quae in dicto decreto elaborando fuerunt, necnon scrutatis Patrum ecclesiae elloquiis opusculisque theologicis, quibus doctores in suis conciliaribus congregationibus uti sunt, maxima cum probabilitate patet theoriam de numerica identitate ipsius actionis sacrificialis in cruce et in altari — sicuti a monachis abbatae ad Maiae Laccum eorumque sequacibus proponitur defediturque — in concilii tridentini doctrina vix sufficiens fundamentum habere.